Wydanie A B

Cena 3 zł

Głos Wielkopolski

Rok II | Poznań, sobota 9 listopada 1946 r. | P Nr 308 (612)

Czy Truman i Byrnes ustąpią?

Waszyngton (API). — Według ostatnich wyników układ sił w Kongresie amerykańskim przedstawia się następująco: Izba Reprezentantów — republikanie 245 miejsc, demokraci 186, partia pracy 1, niezdecydowanych 3. W senacie większość republikańska jest mniej liczna — 52 miejsca wobec 43 demokratów. W poprzedniej Izbie Reprezentantów republikanie zajmowali 190 miejsc. Partia republikańska obsadziła urzędy gubernatorów w 18 stanach, partią demokrat. w 15.

Nowy republikański przewodniczący komisji spraw zagr. Izby Reprezentantów Caton oświadczył, że wyniki wyborów nie będą miały zasadniczego wpływu na politykę zagraniczną. Podkreślił on, że w polityce wewnętrznej partia republikańska będzie zwalczać „kogo będzie się jej podobało" natomiast w polityce zagranicznej uważa za konieczne zachowanie dwupartyjnej i ogólnonarodowej linii politycznej.

Głosy prasy amerykańskiej

Londyn (obsł. wł.). Przygniatające zwycięstwo republikanów w wyborach w Stanach Zjednoczonych zmusiło prasę i opinię publiczną do dyskutowania dwu zagadnień. Jednym z nich jest sytuacja, w jakiej znajdzie się prezydent Truman w styczniu wobec opozycji większości zarówno w Izbie Reprezentantów jak i Senacie. Drugim zagadnieniem jest to,

czy prezydent Truman ustąpi ze swego stanowiska

wobec licznych rozgrywek bez szans powodzenia.

„Washington Post" i inne dzienniki podkreślają, że werdykt wyroku skierowany przeciw Trumanowi w czasie głosowania, wykazuje brak zaufania do jego administracji.

„New York Times", omawiając na łamach swego pisma sytuację w polityce zagranicznej pisze, że w różnicach pomiędzy republikanami i demokratami głównym punktem są finanse międzynarodowe i zagadnienia ekonomiczne.

Dzienniki podkreślają, że republikanie głosowali przeciw systemowi wzajemnych umów handlowych, który stanowił główny punkt polityki zagranicznej rządu prezydenta Trumana. Jak dotąd prezydent Truman nie wypowiedział się na temat wyborów, jak też i sytuacji.

Prezydent Truman powinien ustąpić ze swego stanowiska.

Sugestię tą wypowiedział jeden z członków partii demokratycznej ze stanu Arkansas, a poparł ją inny członek Izby Reprezentantów ze stanu Alabana.

Dziennik „Chicago Sunday" sugerował, że prezydent Truman powinien zamianować członka partii republikańskiej sekretarzem stanu, a

sekretarz Byrnes powinien ustąpić.

Ponieważ w tej chwili nie ma wiceprezydenta, amerykański sekretarz stanu automatycznie objąłby ten urząd. Jak dotychczas nie było precedensu ustąpienia prezydenta ze stanowiska z powodu natrafienia na większość opozycyjną. W obu Izbach na pozostałe 2 lata czteroletniej kadencji, Republikanie nie posiadają jednak większości 2/3, potrzebnej do obalenia prawa weta prezydenta.

Głosowanie wykazało powszechne potępienie polityki wewnętrznej rządowej partii demokratycznej, natomiast polityka zagraniczna Stanów opiera się w dalszym ciągu na dwu partiach.

Waszyngtoński korespondent „Timesa" podkreśla, że prezydent Truman będzie w niekorzystnej sytuacji przez najbliższe dwa lata.

Kongres zbierze się po raz pierwszy dnia 3 stycznia. Senator Vandenbergh zostanie prawdopodobnie przewodniczącym komisji dla spraw zagranicznych senatu amerykańskiego. Przewodniczący partii republikańskiej w Izbie Reprezentantów Martin oświadczył, że Amerykanie nie będą już mieli kontroli rządowej. Zniknie ona, gdy tylko zbierze się Kongres.

Wallace wierzy w zwycięstwo

Waszyngton (API). — Henry Wallace, b. minister handlu w rządzie Trumana oświadczył, że zwolennicy postępu nie powinni zniechęcać się wynikami wyborów w Stanach Zjedn. „Partia demokratyczna, mówił Wallace, musi stać się bardziej postępowa lub zginąć. Nie przypuszczam, aby partia zginęła".

Zaniepokojenie w Anglii

Londyn (API). — Wybory w Ameryce wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród parlamentarzystów brytyjskich. John Brown, poseł niezależny oświadczył, że główną przyczyną zwycięstwa republikanów była instynktowna nieugiętość i antypatia Amerykanów do systemu kontrol. Drugą przyczyną według niego jest reakcja na sytuację na amerykańskim rynku pracy. Brown uważa, że zwycięstwo partii republikańskiej będzie miało przede wszystkim wpływ na sytuację robotników. Członek partii pracy dziennikarz Michael Foor oświadczył, że gospodarka republikanów doprowadzi do depresji ekonomicznej. Rzecznik liberałów Beveridge podkreślił, że zdaniem jego republikanie może bardziej jeszcze niż demokraci będą umieli zastosować międzynarodowy punkt widzenia. Poseł komunistyczny Gallachen, który powrócił niedawno z Ameryki powiedział. „Oczekiwaliśmy tego. Myślę jednak, że jest to bardzo zła sytuacja dla Ameryki, ponieważ przyspieszy kryzys ekonomiczny i będzie miała poważny wpływ na gospodarkę Wielkiej Brytanii". Posłowie konserwatywni wyrażają na ogół zadowolenie ze zwycięstwa republikanów.

Po wyborach w USA

Zwyciężyli republikanie

Zabrakło w Białym Domu przywódcy partii demokratów Franklina Delano Roosevelta, jednego z największych mężów stanu doby współczesnej. Zabrakło tego, który potrafił nie tylko wytknąć drogi rozwoju Stanów Zjednoczonych, rzucić nowe idee, nowe myśli i hasła, lecz również wcielać je w czyn. Zabrakło również Białemu Domowi Eleonory Roosevelt, tej istotnie First Lady U. S. A. — Pierwszej Pani Wielkiego Mocarstwa, mądrej doradczyni swego męża. Amerykanie chętnie porównywali swego prezydenta z Ludwikiem XIV, królem słońca, nie tylko ze względu na pewne zewnętrzne podobieństwo, lecz umiejętność i wytrwałość w dojściu do władzy własnej i potęgi Stanów Zjednoczonych. Gdy go zabrakło nie było komu podchwycić i rozwijać dalej nowej doktryny Roosevelta opartej na zmodernizowanej doktrynie prezydenta Monroego, który w 1823 roku oświadczył, że „będziemy każdą próbę z ich strony (mocarstw Europy) rozciągnięcia swego systemu na jakąkolwiek część naszej hemisfery uważać jako niebezpieczeństwo, grożące naszemu kontynentowi".

Roosevelt był wierny tej idei i zwalczał ciasno pojęty izolacjonizm. Była to polityka ekspansji, ale równocześnie obrona swojej hemisfery. Przedwczesna śmierć Roosevelta wysunęła jego konstytucyjnego zastępcę Trumana na czoło życia politycznego Stanów Zjednoczonych. Prezydent Truman, gdy wszedł do Białego Domu z pełnią władzy, jakiej nie posiada żaden prezydent na świecie, nie był do tej roli przygotowany. Silna indywidualność Roosevelta przesłoniła od pierwszej chwili osobowość Trumana, który znalazł się w roli niesamodzielnej małżonki, będącej życie przy boku dzielnego wybitnego ekspansywnego męża. Republikanie zdawali sobie sprawę, że nadeszła obecnie chwila powrotu do władzy, utraconej przed 14-tu laty w 1932 roku, kiedy to po raz pierwszy wybrany został Franklin Roosevelt. Pamiętali oni, że błędy Wilsona (demokraty) w 1918 r. pozwoliły im odnieść zwycięstwo w wyborach do 66-go kongresu w 1918 roku.

Kamieniem, o który potykają się prezydenci Stanów Zjednoczonych i reprezentowane przez nich partie najczęściej nie jest polityka zagraniczna U. S. A. Minęły bezpowrotnie czasy przedrooseveltowskie, kiedy mówiono, że właściwie nie ma określonej amerykańskiej polityki zagranicznej i że State Department nie prowadzi jasno wytkniętej polityki U. S. A. (Od założenia Stanów Zjednoczonych prowadzona jest konsekwentna polityka ekspansji. Tkwiła ona już w początkowej nazwie państwa: Stany Zjednoczone Ameryki, a nie Ameryki Północnej jak zmieniono później nazwę z dyplomatycznych względów. Cele i metody zostały bez zmian). Zasługą Roosevelta wobec Amerykanów było to, że polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych nadał ogólno-narodowy kierunek i pod jej sztandarami skupił zarówno demokratów, jak i republikanów.

Po wojnie stara gwardia republikańska (Hoover, Taft, Vanderberg, i inni) przeszła z pozycji przedwojennego izolacjonizmu na drogę imperialistycznej ekspansji, a kierownicze koła demokratów ze swej strony dokonały niejako ewolucji odwrotnej. Odeszli oni od linii Roosevelta i zbliżyli się do republikańskiego Vandenberga, to jest wyrzekli się polityki jedności wielkich mocarstw na rzecz polityki siły, „atomowej dyplomacji" i „demokracji dolara". Jednakże ostatnia rozgrywka wyborcza odbyła się nie na platformie polityki zagranicznej, lecz w ramach polityki wewnętrznej. Prezydentowi Trumanowi przypadło olbrzymie zadanie przeprowadzenia rekonwersji powojennej, tj. przestawienia rozpędzonej wielkiej machiny wojennej na produkcję pokojową. Zmarły prezydent Roosevelt przewidywał, że wywoła to wielki wstrząs w życiu gospodarczym i jego „trust mózgów" radził już przed zakończeniem wojny nad tym trudnym problemem. Nowi doradcy Trumana nie stanęli na wysokości zadania. Życie gospodarcze U. S. A. uległo tak gwałtownym wstrząsom, że wyborca amerykański, przerażony wzrostem drożyzny i nieustającymi falami strajków, zagrożony w swojej „prosperity" wolał głosy oddać opozycyjnej partii republikańskiej.

Organizująca się Partia Pracy, która ma skupić elementy postępowe i lewicowe, nie wyszła jeszcze spoza stanu embrionalnego i robotnik amerykański jest jeszcze zbyt konserwatywny, aby chciał sięgnąć po władzę na wzór swoich towarzyszy w Europie. Niewątpliwie nie bez wpływu na wybory był stosunek do Związku Radzieckiego — obawa o zahamowanie ekspansji U. S. A. przez Z. S. R. R. ale decydującą rolę odegrał układ wewnętrznych stosunków politycznych i gospodarczych.

Wpływ wyborów wtorkowych na życie polityczne U. S. A. zaznaczy się dopiero po pierwszej sesji nowego 80-ego kongresu w dniu 3-go stycznia 1947 roku. Prezydent Truman, rozporządzający wielką władzą, posiadający rząd uzależniony od siebie, pozostanie na tym stanowisku do 1948 roku i od woli jego będzie zależeć, czy politykę swą dostosuje do zmienionego układu sił politycznych, czy też korzystać będzie z prawa weta w stosunku do uchwał kongresu.

H. B.

Z obrad ONZ

Wyszyński oskarża rząd brytyjski

Obozy uchodźców wojennych są terenem propagandy londyńskiej

Londyn (obsł. wł.). Dnia 7 listopada przedstawiciele Zjednoczonych Narodów debatowali nad sprawą terytorii mandatowych, nad sprawą siedziby Organizacji oraz nad sprawozdaniem z działalności Rady Bezpieczeństwa w ub. roku.

Głównym punktem środowej dyskusji w Nowym Jorku był ostry atak delegata sowieckiego Wyszyńskiego na projekt międzynarodowej organizacji dla spraw uchodźców. Wyszyński oskarżył również Wielką Brytanię o to, że

dotąd nie rozwiązała polskiej armii gen. Andersa.

Wiceminister Wyszyński, który przemawiał na posiedzeniu komisji społeczno-humanitarnej i kulturalnej, rozpoczął od żądania, aby 2.200.000 uchodźców wojennych znajdujących się na terenie Niemiec i Austrii powróciło do swych krajów rodzinnych. Wyszyński oświadczył, że wśród osób tych są przeważnie Rosjanie, Polacy i Jugosłowianie i domagał się, aby do chwili ich powrotu kontrola nad obozami została oddana w ręce oficerów pochodzących z krajów pochodzenia uchodźców.

W obecnej chwili oświadczył Wyszyński, obozy są terenem propagandy reakcyjnej i na ogół wywiera się na uchodźców nacisk, aby nie wracali do swoich krajów, żeby się osiedlali w krajach zamorskich. W obozach, znajdujących się na terenie Niemiec i Austrii, dodał Wyszyński, władze okupacyjne dopuszczają, aby traktowano uchodźców w sposób niesprawiedliwy a nawet brutalny. Mówiąc na temat armii gen. Andersa Wyszyński utrzymywał, że armia ta nie została w istocie rozwiązana i ciągle pozostaje w rodzaju wojska najemnego gotowego

do wykonania planu agresji tego czy innego państwa okupacyjnego.

Zrzucił on odpowiedzialność za nierozwiązanie armii gen. Andersa na rząd brytyjski, który, jak oświadczył, zatruwa w ten sposób atmosferę polityczną.

W odpowiedzi delegat brytyjski oświadczył, że mowa wiceministra Wyszyńskiego była zbyt długa. Delegat Ameryki pani Roosevelt zapowiedziała, że w dniu dzisiejszym odpowie na zarzuty Wyszyńskiego.

Także na posiedzeniu Komisji Głównej doszło w środę do zatargów słownych, kiedy delegat Ukrainy Manuilski wystąpił ostro przeciw rezolucji, potępiającej religijne i rasowe prześladowania mniejszości narodowych w Europie środkowej. Delegat egipski nie chciał określić dokładnie, o jakie państwa mu idzie, pomimo uwagi ze strony Manuilskiego, który oświadczył, że jeśli idzie o Niemcy i Austrię, to nie ma tam żadnych prześladowań.

Z kolei Manuilski zarzucił brytyjskiemu delegatowi Noel Bakerowi, że sugeruje jakoby na Ukrainie istniał antysemityzm. Noel Baker określił w odpowiedzi oświadczenie Manuilskiego jako bezpodstawne. Po kilkugodzinnej dyskusji rezolucja Egiptu poddana została pod głosowanie i została przyjęta nieznaczną większością. Przewodniczący Spaak ogłosił, że wobec tego nie zostanie ona przedłożona jako zalecenie Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych.

Przedstawiciele Włoch i Jugosławii wnieśli zarzuty przeciw granicom terytorium Triestu i zakreślonemu projektowi traktatu pokojowego dla Włoch. Rada zbierze się dzisiaj celem rozpatrzenia tych sprzeciwów.

Conelly contra Manuilski

Nowy Jork (obsł. wł.). Tocząca się w Nowym Jorku sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych daje delegatom zagranicznym okazję zapoznania się z politycznym życiem Ameryki. I tak gdy przedstawiciele członków Narodów Zjednoczonych śledzili przebieg wyborów, odbytych we wtorek, 5 listopada w Ameryce, Amerykanie przysłuchiwali się także obradom komisji Narodów Zjednoczonych do spraw politycznych i bezpieczeństwa, której przewodniczącym jest delegat sowieckiej republiki ukraińskiej p. Manuilski.

Reakcję na metody stosowane przez p. Manuilskiego, gdy przewodniczył obradom komisji, wyraził biorący udział w posiedzeniu amerykański delegat Conelly. Conelly w pewnym momencie pełen oburzenia stwierdził: Panie przewodniczący, zadaniem przewodniczącego jest być sługą

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Proces zabójców posła B. Ścibiorka

Końcowa faza tragedii bratobójczej

Poseł Bańczyk zeznaje

(PAP). W trzecim dniu rozprawy Sąd przystępuje do przesłuchania świadka posła Bańczyka. Świadek Bańczyk w krótkich słowach opisuje stosunki panujące w PSL, udzielając wyjaśnień na pytania przewodniczącego.

Prok. Holder: Dlaczego świadek wcześniej nie podał swego oświadczenia do wiadomości Prezydium KRN, jeżeli uważał tą instancję za właściwą, tzn. od maja do października, przecież to mogło mieć wpływ **na wykrycie okoliczności sprawy zabójstwa?**

Św. Bańczyk: Milczy.

Prok. Holder: Czy świadek uważa obecnie swoje oświadczenie na sesji Krajowej Rady Narodowej za istotnie potrzebne i uzasadnione?

Św. Bańczyk: Mnie się wydało, że taka komisja powinna być wyłoniona i że te wiadomości, które ja posiadam powinny być załatwione na terenie KRN.

Prok. Holder: A czy organom ścigania na przykład prokuratorowi wojskowemu nie byłyby potrzebne te wiadomości?

Św. Bańczyk: Ja uważałem, że to przede wszystkim powinno być załatwione w KRN.

Prok. Holder: Ale czasokres był dość długi. 5 miesięcy od uzyskania tej informacji. Zmuszony jestem w tym wypadku wrócić do ustawy, ktora powiada, że obywatel mający wiadomości o przestępstwie i okolicznościach w których zostało popełnione, pod sankcją ustawy karnej **powinien donieść o tym władzom powołanym do ścigania.**

Konkretnie chodzi o artykuł 242 kodeksu postępowania karnego. Zdaje mi się, że tym bardziej obowiązuje to posła, tym więcej jeżeli ofiarą tego przestępstwa jest towarzysz partyjny.

Św. Bańczyk: Tak, ale trzeba wziąć pod uwagę i to, że to jest mord polityczny, że posądzenie było na przeciwników politycznych i w tych warunkach, w jakich my żyjemy wydaje mi się, że trudno iść do przeciwników politycznych i skarżyć się.

Prok. Holder: Czy świadek uważa prokuratora za swojego przeciwnika politycznego?

Świadek: Nie.

Prok. Holder: Czy świadek zna z relacji prasy przebieg procesu?

Świadek: Nie rozumiem pytania.

Prok. Holder: Czy świadek zna z relacji prasy przebieg tego procesu, który się tu toczy na tej sali?

Świadek: B.: Pierwszy dzień czytałem w prasie.

Prok. Holder: Czy zdaniem świadka działania tych oto oskarżonych mają znamiona samoobrony społeczeństwa?

Świadek Bańczyk: Panie prokuratorze to pytanie wobec mnie jest obraźliwe i ja nie odpowiem na to pytanie.

Prok. H.: Wysoki Sądzie, proszę o pouczenie świadka, że sprawa która tutaj jest rozpatrywana **ma charakter polityczny** i pewne kategorie polityczne muszą w tej sprawie znaleźć swoje wyjaśnienie. Żadnej obraźliwości w tym pytaniu nie dopatruję się albowiem użyłem tylko tego wyrażenia, którego użył świadek przed tak poważnym gronem jakim jest KRN.

Przew.: Panie pośle, my chcemy wyświetlić istotę całej sprawy, i dlatego dopuszczono świadka posła, ażeby całe tło sprawy i przyczyny zabójstwa zostały wyświetlone.

Zeznaje z kolei świadek inż. Bronisław Drzewiecki poseł do KRN. Opisuje swoją znajomość z posłem Ścibiorkiem, datującą się jeszcze z czasów przedwojennych, a zacieśnioną w okresie konspiracji.

Prok. Holder: Jakie zadanie stawiała sobie grupa, która wyszła ze Stronnictwa Ludowego do PSL?

Świadek D.: Jeśli chodzi o mnie, ja nie wierzyłem w ścisłą współpracę naszej grupy z PSL dlatego brew układowi, który zawarty został w Krakowie i Wierzchosławicach, ja osobiście skłonny byłem odejść od życia politycznego.

Prok. Holder: Jak świadek ocenia przyczyny negatywnego ustosunkowania się do nowych członków?

Św. Drzewiecki: Zdawano sobie sprawę z tego, że grupa nasza jest grupą ludzi, którzy mają pewne tradycje przynajmniej w ruchu „wiciowym", jeżeli nie polityczne, że ruch polityczny w czasie konspiracji zasilony został elementem młodym „wiciowym" zdawano sobie sprawę, że jesteśmy elementem niebezpiecznym, dynamicznym i że moglibyśmy poprowadzić PSL w innym kierunku niż sobie zamierzają.

Prok. Holder: W jakim kierunku?

Św. D. W kierunku radykalnym.

Prok. Holder: To znaczy nie w takim, jak zamierzało kierownictwo dawne.

Św.: Jasne.

Prok. Holder: Jaką rolę odgrywał Ścibiorek w grupie Stronnictwa Ludowego, która przeszła do PSL?

Świadek: Bez Ścibiorka nic nie działo się. Myśmy zawsze uzgadniali wszystkie posunięcia ze Ścibiorkiem, ponieważ był to człowiek ogromnej energii i bardzo bystrym umyśle, który znajdował wyjście z każdej sytuacji.

Świadek odpowiada, że zarzuty były czynione we wszystkich kierunkach ale nie pod adresem właściwym. Zarzutami obciążano Urzędy Bezpieczeństwa, Stronnictwo Ludowe i Polską Partię Robotniczą.

Przemówienia prokuratorów

Warszawa (obsł. wł.). W czwartym dniu procesu o zamordowanie posła PSL do Krajowej Rady Narodowej Ścibiorka przemawiali przedstawiciele oskarżenia Wojskowego Trybunału. Pierwszy wygłosił 3 i półgodzinne przemówienie prok. Szpandrowski.

Opisując oskarżonych prokurator stwierdził, że przestępstwa ich były skierowane przeciw państwu oraz życiu i mieniu obywateli. Prokurator zajął się przede wszystkim omówieniem morderstwa popełnionego na Ścibiorku i podkreślił, że zeznania świadków całkowicie ustaliły winę Płońskiego i Panka oraz współudział Barana, zabitego w późniejszym starciu z milicją.

Jako bezpośredni sprawcy zabójstwa, ponoszą oni niemniejszą winę. Prokurator podkreślił uporczywe dążenia oskarżonych do zbrodniczego zamachu na Ścibiorka.

Z kolei prokurator przeszedł do omówienia podobnej zbrodni, popełnionej przez oskarżonych w dniu 14 października 1945 roku, zamordowania rodziny Chrząszczów. W morderstwie tym brali udział: Baran, Płoński, Szymczak, Czaplarski. Oskarżony Baran jest zabójcą Chrząszcza, Szymczak jego żony. W dalszym ciągu prokurator opisuje dalsze napady oskarżonych, całą ich zbrodniczą działalność. Po opisaniu winy każdego oskarżonego, prokurator domagał się surowej, a sprawiedliwej kary dla wszystkich oskarżonych.

Po przerwie rozpoczął przemawiać pułkownik Holder.

W 29 rocznicę Rewolucji Październikowej

Wielką paradę wojskową w Moskwie odebrał w zastępstwie Stalina — gen. Godorow

Moskwa (obsł. wł.). W czwartek rano, w związku z 29-tą rocznicą Rewolucji Październikowej w Moskwie, odbyła się wielka parada wojskowa, którą, w nieobecności premiera Stalina, odebrał Godorow. Oficjalne doniesienia, jak dotąd, nie poruszają nieobecności premiera Stalina. Jest to już drugi rok z rzędu, gdy Stalin nie bierze udziału w obchodach.

W rozkazie dziennym do rosyjskich sił zbrojnych, wydanym w środę wieczorem przez zastępcę premiera Stalina, generała Bułganina, czytamy: Zastępy sowieckie wykazały w czasie wojny wolę, niesłychaną siłę i wyższość nad ustrojem kapitalistycznym. Możemy mieć nadzieję, że nastanie sprawiedliwy demokratyczny pokój, pomimo opozycji międzynarodowej reakcji i wrogów pokoju.

Rozkaz dzienny wzywa wszystkich żołnierzy sowieckich sił zbrojnych, aby w pełni zrozumieli swe obowiązki i wzmocnili swą dyscyplinę wojskową.

Warszawa (obsł. wł.). W związku z 29 rocznicą Rewolucji Październikowej premier brytyjski Attlee przesłał do Premiera Stalina telegram następującej treści: „Z okazji 29-tej rocznicy powstania państwa radzieckiego składam panu, serdeczne gratulacje i proszę o wyrażenie ludowi radzieckiemu najszczerszych życzeń ludu brytyjskiego szczęścia i przyszłej pomyślności".

Agencje i radio donoszą:

◇ Z Baden wyruszył transport tysiąca uchodźców polskich, który 9 listopada opuści francuską strefę okupacyjną, aby przybyć do Polski. Władze francuskie zaopatrzyły repatriantów w żywność na 60 dni.

◇ Dziś rano przerwana została na skutek niezwykle gęstej mgły, komunikacja lotnicza między Anglią a kontynentem.

◇ Agencja Reutera donosi z Madrytu, że dochodzenie, prowadzone w sprawie wybuchu 8 bomb w Madrycie wydaje się wskazywać na istnienie w Hiszpanii zorganizowanego ruchu powstańczego.

◇ Trzy największe związki zawodowe w Atenach: urzędników państwowych, pracowników banków i kolejarzy ogłosiły strajk.

◇ Radiostacja moskiewska donosi, że w nocy z niedzieli na poniedziałek w okręgach Uzbekistanu i Kirgizji nastąpiło silne trzęsienie ziemi, które spowodowało poważne szkody i straty w ludziach.

◇ Agencja France Presse publikuje wiadomość dziennika „Dawn" organu Ligi Muzułmańskiej, stwierdzającego, że w czasie ostatnich zamieszek w prowincji Bihar zabito ponad 1 tysiąc Muzułmanów i spalono 4 tysiące domów. Władze miejscowe tej prowincji podały liczbę 400 zabitych Muzułmanów w czasie tych zamieszek.

◇ Admiralicja francuska rozesłała telegram iskrowy z wezwaniem wszystkich statków na Kanale do nieprzyjmowania na pokład 4 niemieckich jeńców wojennych, którzy uciekli z Bretanii na 8-tonowym jednomasztowym żaglowcu.

Stosunki polsko-czechosłowackie stale się polepszają

Londyn (obsł. wł.). W wywiadzie udzielonym wczoraj, czechosłowacki minister spraw zagranicznych, Clementis, mówił o ewentualności zawarcia sojuszu pomiędzy Czechosłowacją a Polską. Dodał on, że na przestrzeni kilku ostatnich miesięcy stosunki pomiędzy obydwoma krajami stale się polepszają.

Rozruchy w Hiszpanii

Paryż (PAP). Korespondent PAP donosi z granicy hiszpańskiej, że ostatniej nocy wybuchło około 20 bomb w różnych punktach Madrytu, Barcelony i Walencji. Władze hiszpańskie przeprowadziły szereg obław i aresztowań.

Terroryści spod znaku NSZ na ławie oskarżonych

Bydgoszcz (PAP). Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę 6 członków bandy NSZ, działających na terenie powiatu lubawskiego, działdowskiego i brodniewskiego.

Na ławie oskarżonych zasiedli: herszt bandy Alojzy Liszewski, Józef Biegański, Kazimierz Anzel, Jan Lewandowski, Alojzy Dąbrowski oraz Franciszek Kaczarowski. W ciągu ostatnich trzech miesięcy bandyci dokonali przeszło 20 napadów rabunkowych z bronią w ręku, terroryzując okolicznych rolników. W Lipowcu pow. lubawskiego banda zamordowała rolnika Jabłońskiego. Ponadto dokonała szeregu napadów na posterunki M. O. oraz na stację kolejową w Kałudze pow. lubawskiego, gdzie zrabowano zawartość kasy. NSZ-owcy obrabowali również kilka spółdzielni i młynów.

W wyniku rozprawy Alojzy Liszewski skazany został na karę śmierci, Biegański i Anzel na 10 lat więzienia, Lewandowski, Kaczarowski i Dąbrowski na 5 lat więzienia.

Tsaldaris proponuje rozwiązanie parlamentu greckiego

Warszawa (obsł. wł.). Jak donoszą premier grecki Tsaldaris zwrócił się do króla z zaleceniem rozwiązania parlamentu i rozpisania wyborów.

Nowe zamachy terrorystyczne w Palestynie

Londyn (API). W Jerozolimie podano oficjalnie do wiadomości, że w Kas el Ein na wschód od Tel Avivu został wysadzony w powietrze pociąg, jadący do Jerozolimy. W pobliżu eksplozji słychać było karabiny maszynowe. Pociąg stanął w płomieniach.

Na południe od Tel Avivu natrafił na minę samochód ciężarowy. W wyniku wypadku szofer został zabity.

Z obrad O. N. Z.

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

komisji, a nie jej dyktatorem. Pan Manuilski, jako przewodniczący komisji, wydał pewne zarządzenia, od których przedstawiciele Liberii i Filipin odwołali się do plenum komisji. Pomijając parokrotne żądania w tym przedmiocie, pan Manuilski jako przewodniczący komisji, odmówił oddania wniosków Liberii i Filipin pod głosowanie.

Wtedy to senator Conelly uderzył kilkakrotnie pięścią w stół i zwrócił uwagę na niewłaściwe metody i zażądał też natychmiastowego poddania wniosku pod głosowanie, co też zostało wreszcie uczynione przez przewodniczącego. W odbytym głosowaniu decyzje przewodniczącego uchylone zostały większością 46 głosów, w tym i głosem delegata Polski przeciw 4 głosom a mianowicie Związku Radzieckiego, Białorusi, Ukrainy i Jugosławii, natomiast Czechosłowacja wstrzymała się od głosowania.

Sprawa kolonii wpłynęła pod obrady

Londyn (obsł. wł.). Pogląd Stanów Zjednoczonych wyrażony wczoraj w Nowym Jorku przed komisją powierniczą Narodów Zjednoczonych na temat powiernictwa zawiera akcenty groźby. Delegat amerykański oświadczył mianowicie, że system powiernictwa przyjęty przez Narody Zjednoczone nie utrzyma się, jak długo nie będzie się brać pod uwagę dwóch zasadniczych punktów: 1. należy uznać uprzywilejowaną pozycję państw mandatariuszy, 2. starać się o uzyskanie dla tych terytoriów autonomii w ramach Zjednoczonych Narodów.

Stany Zjednoczone były gotowe do odstąpienia Narodom Zjednoczonym powiernictwa na wyspach japońskich na Pacyfiku obecnie kontrolowanych przez Stany Zjednoczone, pod warunkiem, że Stanom Zjednoczonym pozostawi się prawo utrzymywania na nich punktów strategicznych. Wyspy te to wyspy Karolińskie i wyspy Marszałkowskie. Delegat podkreślił, że zagadnienie tych wysp, będzie przedmiotem obrad Rady Bezpieczeństwa, i dodał, że jakiekolwiek użycie systemu weta w tej sprawie na Radzie Bezpieczeństwa spowoduje prawdopodobnie załamanie się systemu powiernictwa. Delegat amerykański wezwał zgromadzonych, aby zagadnienie terytoriów mandatowych załatwić na zebraniu ogólnym i aby wszystkie związane z tym zagadnienia przechodziły większością 2/3.

Delegat Chin oświadczył, iż uważa, że o ile system powiernictwa nie będzie systemem międzynarodowym, pokój i bezpieczeństwo będzie zawsze zagrożone. Delegat Chin sprzeciwia się, aby jakiekolwiek mocarstwo miało specjalne przywileje na terytoriach mandatowych. Przypomniał on komisji, że Chinom przysługuje prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa i dodał: uznaję, że wszystkie narody powinny rządzić się same. Oświadczył on dalej, że Chiny nie podtrzymują stanowiska gen. Smutha i jego wniosku o przyłączenie obszaru południowo-zachodniej Afryki do Unii Południowo-Afrykańskiej. Gdyby taki projekt przeszedł, oświadczył delegat Chin, byłby to smutny komentarz do obowiązku Zjednoczonych Narodów.

Prawda piąta

POLSKA MATKĄ NASZĄ
NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE

9. — 10. XI. 1946

Kongres Polaków - autochtonów z Ziem Odzyskanych w 25-lecie PZZ

Ważne zarządzenia w sprawie obrotu mąką

Jak wiadomo, obowiązuje obecnie w Polsce 90% przemiał mąki żytniej i 80% przemiał mąki pszennej.

Wobec tego, że istnieją jeszcze znaczne zapasy mąki z dawnego przemiału, jak wiadomo znacznie niższego procentowo od wyżej wymienionego, Minister Aprowizacji i Handlu wydał ostatnio zarządzenie, aby wyznaczony na dzień 31 października br. termin obrotu mąką o niższym przemiale został przedłużony o 1 miesiąc, to jest do 1 grudnia br.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

W dniu 4 listopada 1946 r. płacono (cena orientacyjna za 100 kg f-co wagon P. K. P. stacji załadowania na terenie województwa poznańskiego) za:

Żyto bez notowań, pszenica 2800—2900, jęczmień pastewny 1200—1300, jęczmień przemysłowy 1300—1400, jęczmień browarowy 1450—1550, owies pastewny 1150—1250, owies przemysłowy 1250—1400, mąka żytnia 90% bez opakow. bez notowań, mąka pszenna 80% bez opakow. 3900 do 4000, otręby żytnie bez obrotów, otręby pszenne bez obrotów, otręby jęczmienne 800—900, kasza jęczmienna łamana bez opakow. 1950—2000, groch Wiktoria 2300—2600, groch zielony 2000 do 2300, fasola bez obrotów, rzepak ozimy bez obrotów, rzepak jary bez obrotów, siemię lniane bez obrotów, lnianka bez obrotów, gorczyca 4000 do 4500, mak niebieski 12000—14000, ziemniaki fabryczne bez obrotów, ziemniaki jadalne 250 do 275.

Tendencja spokojna. Podaż niedostateczna.

Towar rozumie się zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej w partiach wagonowych.

Pomóżmy studiującej młodzieży

Przyszłość narodu jest w młodzieży. Prawdę tę rozumie chyba każdy; nie każdy jednak ze stwierdzenia tego skłonny jest do wyciągania właściwych konsekwencyj, do postawienia sprawy na płaszczyźnie naglącego obowiązku pomocy i troski o przyszłość polskiej młodzieży.

Pomijając już olbrzymią daninę krwi, jaką młode pokolenie złożyło na ołtarzu wolności, nie możemy dzisiaj zapomnieć o brzemiennych w skutki brakach zdrowotnych, w wykształceniu i w wychowaniu polskiej młodzieży. Największą wyrwę, jaką świadoma i zbrodnicza polityka okupacyjna uczyniła w organiźmie Polski, stanowią przerzedzone szeregi młodzieży kształcącej się, tej, która ma w najbliższym czasie — o ile kraj nasz nie chce się opóźnić w ogólnym rozwoju — przewodzić w pracy nad odbudową i rozbudową życia narodu w sferze materialnej i duchowej.

Ucząca się młodzież, która właśnie na swych barkach niesie tak wielką odpowiedzialność za przyszłe losy kraju, nie ma jednak tych możliwości nauki, jakie społeczeństwo powinno jej stworzyć. Młodzież ta nie ma nieraz dachu nad głową, ciepłego pomieszczenia, nie dojada, marznie, przemęcza się pracą zarobkową, miast poświęcić czas i siły pierwszemu obowiązkowi nauki.

Jak z jednej strony jest obowiązkiem naszym pomóc Państwu w zabezpieczeniu bytu i możliwości wolnej od trosk pracy profesorom, nauczycielom i wychowawcom, tak z drugiej strony hasło zintensyfikowania pomocy dla uczącej się młodzieży znaleźć się powinno na naczelnym miejscu w hierarchii naszych obowiązków społecznych.

Trud pracy w tym kierunku wzięło ostatnio na siebie Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, w którego pierwszych szeregach znaleźli się przedstawiciele Państwa, Kościoła, szkół akademickich oraz wybitni przedstawiciele całego społeczeństwa poznańskiego. Należy mieć nadzieję, że dla pracy swej znajdzie Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych pełne zrozumienie — zrozumienie, którego owocem będzie troska i pomoc materialna, jakiej społeczeństwo poznańskie uczącej się młodzieży nie poskąpi.

Do apelu i szlachetnej rywalizacji w tym kierunku powinni przystąpić wszyscy — instytucje państwowe, przedsiębiorstwa i zakłady, przemysł prywatny, rzemiosło, kupiectwo, wszelka ludność wsi, miast i miasteczek Wielkopolski.

Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych ma swoje biuro w Domu Kupiectwa przy ulicy Zwierzynieckiej 13, gdzie należy kierować wszelkie sprawy, związane z organizacją pomocy dla uczącej się młodzieży.

TOWARZYSTWO
PRZYJACIÓŁ SZKÓŁ WYŻSZYCH

Zarząd

Wojewoda poznański Stefan Brzeziński
Wicewojewoda mgr Grosicki
Wicewojewoda mgr Radzicki
Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Zygmunt Piękniewski
Prezydent miasta mgr Sroka
Profesor dr Schramm — Prorektor U. P.
Profesor dr Błachowski — Rektor U. P.
Profesor dr Górski — Rektor A. H.
Profesor Orgelbrand — Rektor S. I.
Profesor dr Kurkiewicz — Dziekan Wydziału Lekarskiego U. P.
Profesor Kuryłowicz — U. P.
Dr Waschko Stanisław — Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej
Dr J. Jankowiak — Prezes Izby Lekarskiej
Dederko Franciszek — Dyrektor Banku Gospodarstwa Spółdzielczego
Sobczak Antoni — Prezes Izby Rzemieślniczej
Woźniak Franciszek — Prezes Wielkopolskiego Związku Zrzeszeń Kupieckich
Terczewski Władysław — Prezes Samopomocy Chłopskiej
Mgr Teresiński Leon — Prezes Bratniej Pomocy S. S. S. U. P.
Hahn Konrad — Kierownik Odbudowy Domów Akademickich.

Wystawa pamiątek po Karolu Marcinkowskim

W ramach uroczystości, związanych z uczczeniem 100-letniej rocznicy śmierci Karola Marcinkowskiego odbyło się w dniu wczorajszym w salach Muzeum Wielkopolskiego otwarcie wystawy pamiątek po Wielkim Demokracie. Wystawa nosi tytuł: „Życie i czyn Karola Marcinkowskiego".

Zgromadzonych gości powitał dyrektor Muzeum — dr Chmarzyński i w krótkiej prelekcji scharakteryzował postać „Doktora Marcina", wyjaśniając równocześnie, jakimi pobudkami kierował się Komitet Uczczenia Pamięci Karola Marcinkowskiego przy organizowaniu wystawy.

Przy zbieraniu eksponatów organizatorzy musieli przezwyciężyć wiele trudności, związanych z odszukaniem pamiątek po Doktorze. W okresie ostatniej okupacji większa część przedmiotów pozostałych po Marcinkowskim uległa zniszczeniu. Mimo jednak programowego likwidowania przez Niemców wszystkiego, co przypominało polskość, znalazło się kilku skromnych, najczęściej nieznanych ogółowi patriotów, którzy w trosce o los cennych pamiątek, przechowywali wszystko, co wpadło im w ręce i co wydało im się godne zachowania dla potomności. Dzięki tym bezimiennym opiekunom przetrwało kilka przedmiotów posiadających dla nas obecnie bezcenną wartość historyczną i pamiątkową.

Z ramienia Komitetu Uczczenia Pamięci Karola Marcinkowskiego przemawiał dr Szulc, który przede wszystkim złożył serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, które poparły myśl obchodu, powstałą w łonie organizacji lekarskich.

Pośród szeregu projektów uczczenia świetlanej postaci „Doktora Marcina" rzucono myśl stworzenia wystawy pamiątek. To, co obecnie wystawiono ma być zawiązkiem Stałej Wystawy, mającej mimo szczupłych rozmiarów pozostać trwałą pamiątką i skromnym sanktuarium w przyszłym Muzeum Miejskim — po jednym z najlepszych synów Poznania.

Przecięcia symbolicznej wstęgi i właściwego otwarcia wystawy dokonał w imieniu Wojewody — naczelnik Woj. Wydz. Kultury i Sztuki, prof. Marian Weigt.

W trzech salach muzealnych zgromadzono resztki pamiątek po Doktorze Marcinkowskim. Jest ich niestety niewiele — ale dlatego właśnie są dla nas szczególnie cenne. Z ciekawszych eksponatów oglądać można na wystawie przedmioty, które Marcinkowski używał codziennie: jego etui do narzędzi, kałamarz i mikroskop. Niewielkie, ale wspaniałe popiersie Marcinkowskiego, wykonane za jego życia w marmurze przez artystę rzeźbiarza Oleszczyńskiego budzi powszechny zachwyt. Kilkanaście rękopisów listów i autografów Doktora stanowi cenny zbiór dokumentów źródłowych. Zachował się również testament Doktora i kilka pożółkłych od starości fotografij Jego przyjaciół.

Oprócz tego wystawiono liczne akwaforty, litografie i akwatinty, przedstawiające podobiznę Karola Marcinkowskiego w różnych okresach Jego życia, dalej sceny z czasów Powstania Listopadowego, w którym Marcinkowski brał udział, zdobywając bojowe odznaczenia oraz widoki Poznania z okresu, w którym żył w nim Marcinkowski. Nie brak zbioru monet i banknotów z czasów Księstwa Warszawskiego, oraz medalionów i plakiet pamiątkowych. Oddzielnie wyłożono najróżniejsze monografie o Marcinkowskim, pośród których nie brak unikatów — broszur i książek niezwykle rzadkich.

Wystawę uzupełniają wypowiedzi Karola Marcinkowskiego, charakteryzujące Go jako Wielkiego Demokratę i niestrudzonego bojownika o dobro całego Narodu.

Wzorowa oprawa nadaje wystawie estetyczny i przejrzysty charakter.

T. P.

Z żałobnej karty

Śp. prof. dr Edward Lubicz-Niezabitowski

(s) Z grona profesorskiego Uniwersytetu Poznańskiego odszedł jeden z bardzo wybitnych naukowców, śp. prof. dr Niezabitowski, urodzony 30 maja 1875 roku w Bugaju pod Miłosławiem w

Poznańskiem. W roku 1894 złożył w Przemyślu egzamin dojrzałości.

Zapisawszy się na Uniwersytet Jagielloński, ukończył w nim wydział lekarski ze stopniem doktora wszech nauk lekarskich w roku 1900, oraz wydział filozoficzny (dział przyrodniczy), złożywszy w trzy lata później egzamin profesorski.

Od 9 czerwca 1906 roku obejmuje stanowisko profesora nauk przyrodniczych w gimnazjum w Nowym Targu, gdzie zakłada pracownię biologiczną i gabinet przyrodniczy, oraz pierwsze w kraju ambulatorium lekarskie, dla młodzieży szkolnej. W czasie wojny pełni naprzód funkcję dyrektora założonego przez siebie Szpitala Czerwonego Krzyża w Nowym Targu, a po jego ewakuacji — kierownika wojskowego szpitala na froncie włoskim w Mariborze. W roku 1921 zaproszony przez Wydział Lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego, wykłada biologię na tymże uniwersytecie w miejsce nieobecnego prof. Godlewskiego. Mianowany profesorem anatomii i histologii porównawczej zwierząt domowych na Uniwersytecie Poznańskim, przenosi się do naszego miasta z Nowego Targu w roku 1922, piastując w roku 1921/22 godność dziekana wydziału rolniczo-leśnego.

Wydał wiele prac naukowych z najrozmaitszych dziedzin, czy to lekarskiej, czy też z zespołu nauk przyrodniczych. Badania naukowe przeprowadzał w licznych stacjach zoologicznych za granicą; w Neapolu, Monaco, Trieście i Rjece oraz w muzeach przyrodniczych w Londynie, Paryżu, Berlinie, Monachium, Sztuttgarcie, Wiedniu, Budapeszcie, Zagrzebiu, Mediolanie i Florencji.

W latach przed okupacją zajmował stanowisko dyrektora Muzeum Przyrodniczego oraz członka Zarządu Poznańskiego Ogrodu Zoologicznego i tu dzięki swej fachowej wiedzy oddał olbrzymie usługi naukowe. Przez lat kilka pełnił obowiązki rektora i dziekana na Uniwersytecie Poznańskim. Nauka polska straciła w nim jednego z najwybitniejszych profesorów przyrodników i lekarzy.

Cześć Jego pamięci!

Uczciliśmy święto naszych sojuszników

Minęło 29 lat od chwili wybuchu pamiętnej i jakże doniosłej w dziejach Narodu Rosyjskiego — Rewolucji Październikowej. Wynikiem jej są ogromne przemiany nie tylko ustrojowe lecz społeczne, gospodarcze i kulturalno-oświatowe — jakie dokonały się w Związku Radzieckim w okresie, dzielącym dwie Wojny Światowe. Każda rocznica Rewolucji Październikowej obchodzona jest w Związku jako jedno z największych świąt narodowych.

Ta Rewolucja wywarła również poważny wpływ na ukształtowanie się stosunku Narodów Radzieckich do Narodu Polskiego. Wynikiem Jej było życzliwe podejście do naszych najżywotniejszych interesów państwowych a ostatnim ogniwem w łańcuchu realizowanych dążeń naszego wschodniego sąsiada jest zadzierżgnięty węzeł przyjaźni, który zmierza do coraz serdeczniejszej współpracy i współpomocy obu zbratanych na polu wspólnych walk ze wspólnym wrogiem — Narodów.

Echem Święta Radzieckiego była zorganizowana w dniu wczorajszym przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — uroczysta akademia w auli Akademii Handlowej w Poznaniu.

W szczelnie wypełnionej sali, udekorowanej emblematami państwowymi obu Narodów zjawili się liczni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojska, milicji, partyj politycznych oraz związków i organizacyj społecznych z wojewodą Brzezińskim, przewodniczącym WRN p. Piękniewskim i prezydentem miasta p. Sroką na czele.

Po zagajeniu akademii przez prezesa Zarządu Wojewódzkiego Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — dra Górskiego — krótkie lecz treściwe przemówienie wygłosił Wojewoda. Mówca podał syntetyczny skrót historyczny Rewolucji Październikowej, prowadzonej przez Lenina i Stalina. W przemówieniu swym wojewoda podkreślił, że współczesna Polska nie widzi już w Związku Radzieckim swego wroga ale szczerego i skłonnego do bezustannej pomocy — przyjaciela. Rosja broni naszych interesów na forum międzynarodowym i strzeże naszych praw do Ziem Odzyskanych. Kończąc swe przemówienie mówca złożył Związkowi Radzieckiemu życzenia wzrostu Jego potęgi i rozwoju Jego kultury, sztuki i nauki.

Z ramienia DOW przemawiał ppłk Piasecki, przypominając chwile, w których na polu walk rodziło się braterstwo między żołnierzem polskim i radzieckim. Treściwie ujęte dzieje ostatniej wojny wypełniły prelekcję pułkownika.

Przemówienie przedstawiciela Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — p. Waszkiewicza było wprawdzie sumiennie opracowane lecz nazbyt długie i dlatego nie wywarło spodziewanego efektu.

W części artystycznej p. Korff-Kawecka odśpiewała trzy piosenki, a świetny skrzypek p. Giżycki odegrał dwa utwory. Artystom akompaniował dyskretnie i pewnie p. Hieronim Szperka. Recytacje wyjątku poematu Mańkowskiego — „Dobrze" była uzupełnieniem doskonale opracowanego programu.

W końcu zebrani na akademii uchwalili wysłać do Generalissimusa Stalina depeszę z życzeniami dla Narodu Radzieckiego.

T. P.

Poznańscy artyści na gościnne występy

Aleksander Dzwonkowski

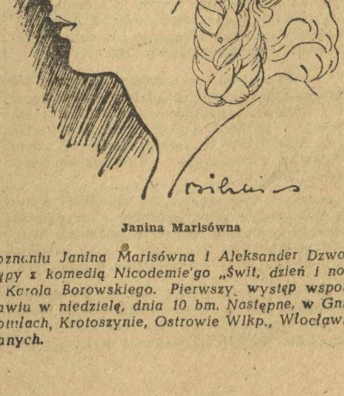

Janina Marisówna

Utalentowani artyści Teatru Polskiego w Poznaniu Janina Marisówna i Aleksander Dzwonkowski, wyjeżdżają wkrótce na gościnne występy z komedią Nicodemie'go „Świt, dzień i noc" w inscenizacji reżysera Teatru Polskiego dyr. Karola Borowskiego. Pierwszy występ wspomnianej pary artystów odbędzie się w Inowrocławiu w niedzielę, dnia 10 bm. Następne, w Gnieźnie Lesznie, Kościanie, Zielonej Górze, Szamotułach, Krotoszynie, Ostrowie Wlkp., Włocławku i innych miastach Wielkopolski i Ziem Odzyskanych.

Rozmowy z czytelnikami

Listy czytelników, odzwierciadlają życie. Z listów czytelników wyciągnąć można arcyciekawe wnioski. Jestem przekonany, że archiwum naszego działu „Odpowiadamy czytelnikom" jest źródłem bogatego materiału dla socjologa. Zresztą nie tylko dla socjologa: humanista, filozof, prawnik, ekonomista, literat i CZŁOWIEK, każdy wyłowić może z tych, niekiedy nieudolną ręką pisanych listów, sporo ciekawych myśli i wniosków.

Pomijam już sprawy „przyziemne", pomijam żołądek (Czytelnicy domyślają się, że chodzi w tym wypadku o listy na temat przydziałów żywnościowych kart, kategorii i tylu z tym związanych spraw).

Pisze np. p. M. P. z Gorzowa, tak:

...czy pracownikom prywatnym należą się karty żywnościowe i której kategorii. Myślę, że z pracownika prywatnego Państwo też ma korzyści, bo płaci podatki...

Słuszność ma ten, któremu dzieje się krzywda. Kto więc w tym wypadku jest pokrzywdzony? Czytelnicy osądźcie!

Pomijam dalej sprawy V. D. Stanowisko nasze w tej sprawie jest ogółowi znane.

Pomijam wreszcie te listy, które doczekały się często niezbyt pocieszającej odpowiedzi w rodzaju „wiersze beznadziejne" lub „utwór b. słaby".

Drodzy Czytelnicy! Nie wyobrażacie sobie ile jest na świecie ludzi „piszących", „poetów" i „literatów". Jeden z naszych czytelników zasypuje nas całymi stertami „wierszy" w rodzaju:

Lecz z początku było gorzej
Ale z chwilą, gdy wróg odszedł,
Znów się czas odmienił,
Wygnał Niemców, a i innych wyplenił.

Dwa razy wydaliśmy już sąd nasz o tych wierszach Nic nie pomaga. Wiersze walą się a walą.

Jedna z naszych czytelniczek uskarża się na trudności w zdobyciu węgla. Jest go u węglarzy w ród, lecz nie chcą go sprzedawać. Podobno przeznaczony jest do rozdziału na kartki. W jakim więc położeniu znajduje się np. emeryt, który z nastaniem zimy sprzedał kanapę, by zaopatrzyć dom w opał? Przydziału nie dostanie, węgla na placach całe sterty, a w domu zimno.

Niektóre listy bywają bardzo smutne, bolesne Ileż tragedii, ileż rozpaczy i zwątpienia. Serce, odwieczny problem, owo „ich dwoje", przewija się wśród listów najczęściej otulone smutkiem. Jak trudno bywa odpowiadającemu na listy poradzić czy nawet pocieszyć czytelnika, który

„...ukochał dziewczynę, myślał poważnie o małżeństwie, lecz niestety — nabawił się strasznej choroby — której powodem była właśnie wybranka serca. Dziś, złamane już życie jego..."

Są czytelnicy, którzy czyhają na „chochlika". Od Gutenberga po dzień dzisiejszy „chochlik" urodzi, niekiedy bywa specjalnie złośliwy. Przypomina nam jeden z tych czyhających taki błąd jak ów pamiętny dla nas w redakcji tytuł

„Warto sobie oprzytomnieć"

zamiast „uprzytomnić", I hejże na Soplicę. Ale my się nie gniewamy. List napisany w sympatycznym tonie zdradza w tym wypadku czytelnika inteligentnego nie pozbawionego poczucia humoru

Dziwna rzecz, z pobieżnej statystyki nadchodzących listów można z całą pewnością stwierdzić, że duża ilość zapytań dotyczy... rozdziału wyprawek dziecięcych. W trosce, o małych naszych obywateli próbujemy skierowywać czytelników do właściwych instytucji. Czy po tym już wszystko odbywa się bez przeszkód to już sprawa.

M. K. O. S.

Mleko dla niemowląt to równie częsty akcent. Skarżą się matki na niedociągnięcia w dostawie mleka. Radzimy w takich wypadkach „bombardować" Wydział Aprowizacji i Handlu, co wcale nie znaczy, że zrzucamy z siebie chęć pomocy matkom.

Drodzy Czytelnicy! Listy Wasze to więź łącząca pismo nasze z Waszym życiem. Chcielibyśmy wierzyć, że starania nasze, by Wam w troskach pomóc, nie są bezowocne. Tyle, ile naszych możliwości, tyle przyrzekamy uczynić dla każdego kto z zaufaniem zwraca się do nas.

Jeżeli nie zawsze rady nasze niosą Wam pomoc — drodzy Czytelnicy — to już pewnie wina ŻYCIA.

(t. h. n.)

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Repertuar kin: Apollo — „Czekaj na mnie", Polonia — nieczynne.

Dyżury: nocny lekarski w dniu 9 bm. dr Chwiałkowski, 3 Maja 5. Apteka Centralna, ulica Chrobrego. Od 9 bm. godz. 8-mej Apteka pod Orłem, ul. Farna.

Nowa klasa skrzypcowa w Miejskiej Szkole Muzycznej

(pr) Dyrekcja Miejskiej Szkoły Muzycznej w Gnieźnie podaje do wiadomości, że z dniem 1 listopada utworzona została nowa klasa skrzypcowa, do której przyjmuje się zapisy w ograniczonej liczbie.

Nowe Koło S. L.

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie organizacyjne Koła Grodzkiego w Gnieźnie.

Przy udziale prawie 50-ciu członków, wybrano jednogłośnie tymczasowy Zarząd Koła, do którego weszli następujący obywatele:

Prezes — ob. Stanek Władysław, sekretarz — ob. Wojciechowski Zygmunt, skarbnik — ob. Frąckowiak Maksymilian.

Ostrów Lednicki czeka na archeologów...

Odkrycia archeologiczne, dokonane na Ostrowie Lednickim w odległości zaledwie kilkunastu kilometrów od Gniezna i badania, prowadzone w sposób planowy już od roku 1932 odbiły się w okresie przedwojennym **głośnym echem nie tylko w Polsce, ale i za granicą.** Nic też dziwnego, że fakt znalezienia na wyspie jeziora lednickiego cennych wykopalisk był w świecie naukowym szeroko komentowany i stał się przedmiotem systematycznych dociekań.

Celem popularyzacji ważnych odkryć zorganizowano nawet krótko przed wojną **specjalne uroczystości na Ostrowie Lednickim,** połączone z odtworzeniem obrazków scenicznych z życia i obyczajów Słowian. **Wskrzeszono mit o Lednicy, który stał się żywy w oparciu o uzyskane osiągnięcia archeologiczne.**

Z chwilą zakończenia minionej wojny, długi czas zagadnienie odkryć lednickich spoczywało. Zapomniano o nim w powodzi różnych innych problemów, bardziej związanych z życiem bieżącym, z jego powojennymi trudnościami. Nie zapomnieli o nich jednak ludzie nauki, a zwłaszcza ci, których umiłowaną dziedziną stanowi archeologia. **Szczególnie cennym był głos znanego archeologa dra Witolda Hensla,** który w opublikowanych przez siebie uwagach wskazuje na Ostrów Lednicki jako na ważny ośrodek polityczny Słowian, a nawet posuwa się dalej — stawia pytanie, **czy na miejscu tym nie znajdowała się najdawniejsza stolica Polski.**

Ciekawe spostrzeżenia dra Witolda Hensla zasługują nie tylko na zaznajomienie się z nimi, ale **stanowią motto do wskrzeszenia sprawy lednickiej i całkowitego wyświetlenia dziejów tego miejsca.**

W publikacji swej dr W. Hensel powołuje się nasamprzód na zapiski, mające pochodzić z IX. wieku — tzw. Geografa Bawarskiego, który wśród innych plemion polskich wymienia Lędziców z 98 grodami. Próbę wytłumaczenia tej nazwy, jako określenia Polan, zgodnie z wywodami dra Hensla, przeprowadził przed 12 laty prof. Franciszek Bujak. W związku z tym wysunął ten ostatni **jedną z najciekawszych hipotez, usiłującą przesunąć czasy historyczne do IX wieku** i dowodzącą, iż najstarszymi, ośrodkami politycznymi Polan był Ląd nad Wartą, a później Ostrów Lednicki.

Wspominając śmiałą hipotezę prof. Bujaka, dr Witold Hensel stwierdza, że kilku wybitnych historyków zajmuje się obecnie tym zagadnieniem, a niektórzy z nich zdają się przyznawać słuszność tej właśnie koncepcji.

Obrazując z kolei osiągnięcia archeologiczne na Ostrowie Lednickim dr Witold Hensel przypomina, że na większej spośród dwu wysp wśród wałów ziemnych grodziska znajdują się **ruiny jednego z najstarszych kościołów polskich w postaci rotundy,** oraz połączonej z nią prostokątnej budowli.

Pierwsze badania, przeprowadzane przy pomocy niewydoskonalonych metod, pozwoliły jedynie na trafne określenie daty powstania rotundy na X lub IX wiek. Przeprowadzane natomiast od roku 1932 do 1935 planowe badania przez profesorów Uniwersytetu Poznańskiego Wrzoska i Zakrzewskiego doprowadziły **do odkrycia wokół kościoła — rotundy dużego cmentarzyska,** pochodzącego z X—XII i XIV wieku, a przy znalezionych szkieletach wielu cennych przedmiotów ozdobnych i użytkowych. Ślady wskazywały, że zbadana część cmentarza założona została na miejscu dawniejszej osady, a współcześnie z powstaniem rotundy. Konstrukcją powstania grodu zajmował się prawdopodobnie prof. Zakrzewski, niestety po badaniach jego zaginął wszelki ślad. Notatki z prac zaginęły podczas wojny, lub znalazły się w rękach współpracowniczki prof. Zakrzewskiego — p. Cichoszewskiej, której losy są do tej pory nieznane.

W dalszym ciągu przechodzi w swej publikacji dr Witold Hensel do omówienia prac badawczych, prowadzonych w roku 1944 z polecenia Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu przez Niemca Mazanka. Z osiągnięć tego ostatniego zachowały się jedynie rysunki i część planu wykopalisk, ale i one **budzą w świecie naukowym najwyższe zaciekawienie.** Dokonany bowiem w tym czasie przekop przez całą długość grodziska pozwala w przybliżeniu ustalić fazy osadnictwa i budownictwa obronnego, które, podobnie, jak w Gnieźnie i Santoku, ograniczało się początkowo do skonstruowania fosy, a później dopiero sięgnęło do palisady.

W związku z tym dr Hensel wysuwa wniosek, że **gród lednicki powstał najwcześniej w II połowie IX wieku,** a rotundę prawdopodobnie pobudował Mieszko I. Na Ostrowie Lednickim przyjmował także Bolesław Chrobry Ottona III. Po pożarze grodu, przypisywanego czasom Mieszka II, zostaje osada odbudowana przez Kazimierza Odnowiciela. Wtedy też powstała prostokątna dobudówka, a gród otoczono murem kamiennym. Przypuszcza się, że z początkiem XII wieku na miejscu zburzonego muru powstał 18 metrów szeroki u podstawy wał drewnianoziemny, przy czym sam gród o średnicy wewnętrznej, wynoszącej 110 metrów posiadał jedną bramę. Po zakończeniu osadnictwa na Ostrowie Lednickim i przeniesieniu się na drugą mniejszą wysepkę, zwaną Ledniczką, istniejąca tam prawdopodobnie siedziła kasztelana została zniszczona w r. 1331 przez Krzyżaków, podzielając los spalonego grodu kłeckiego.

Waga odkryć lednickich, przemawiających za tym, że Ostrów był ważnym ośrodkiem politycznym, skłoni niewątpliwie naszych archeologów do wznowienia badań, które kryją w sobie dużo ciekawych rezultatów. Z tego względu publikacja dra Witolda Hensla, wskazująca na potrzebę ich przeprowadzenia nosi bardzo znamienny charakter.

Zdobycze archeologiczne stanowią nie tylko skarb dziejów narodu polskiego, ale ważki argument w dziejach całej słowiańszczyzny, stawiającej nieustanny opór teutońskim zalewom. I dlatego też badania winny zostać ponownie podjęte.

Ostrów Lednicki czeka na uczonych — archeologów, by odsłonić przed nimi prawdę swej przeszłości.

Bogdan Promiński

„Głos Wielkopolski" w Gnieźnie

Spełniając życzenia Szan. Czytelników naszego pisma od dłuższego czasu „Głos Wielkopolski" umieszcza specjalną kronikę gnieźnieńską. „GŁOS" zaprenumerować można w Gnieźnie w księgarni p. Józefa Weissa oraz w kiosku p. Łabędzkiego. W najbliższym czasie, po ukończeniu remontu, biuro filii redakcji i administracji „Głosu Wielkopolskiego" mieścić się będzie przy ul. Dąbrówki 1. Do tego czasu korespondencje oraz ogłoszenia przyjmuje kierownik filii w Gnieźnie red. Bogdan Promiński przy ul. 3-go Maja 49. — Pojedyńcze numery „Głosu" są do nabycia w każdym kiosku. (wjc.)

Minęła 3 rocznica zgonu honorowego obywatela m. Gniezna śp. Bolesława Kasprowicza

(pr) W ub. miesiącu minęła 3 rocznica zgonu śp. Bolesława Kasprowicza, który zmarł wysiedlony przez Niemców w Warszawie w dniu 16 października 1943 r.

Jak w całej Polsce, a nawet poza nią, była znana firma B. Kasprowicz, produkująca wyborowe likiery, tak sama osoba śp. Bolesława Kasprowicza otaczana była zawsze głębokim szacunkiem i powszechną miłością, szczególnie zaś ze strony młodzieży szkolnej, którą Zmarły najwięcej opiekował się, dopomagając w studiach.

Któżby nie pamiętał, ile pomocy udzielił biednym studentom, artystom, literatom. Gościnny Jego dom stał dla wszystkich otworem.

Bolesław Kasprowicz urodził się w Tepiniu, jako syn małego kupca, tracąc ojca już w zaraniu życia. Młody wiek Kasprowicza przypadł właśnie w czasie, w którym zaborcy wydawało się, że Polska nie istnieje, celem więc poznania języka polskiego urządzano tajne kursy.

Zwiedziwszy jako agent handlowy całą Europę, otrzymał Kasprowicz wykształcenie fachowe w Holandii, Niemczech i Francji, a po powrocie do kraju założył w roku 1888 fabrykę soków, wódek i likierów w Gnieźnie. Dzięki rzutkiej inicjatywie działalność Kasprowicza przyniosła dużo korzyści tak w dziedzinie gospodarczej jak i społecznej. O uznaniu, jakie firma jego zdobyła, świadczą: medal otrzymany na wystawie w Bordeaux i 93 nagrody.

Jeśli zaś chodzi o życie społeczne, nie można pominąć milczeniem zasług śp. Kasprowicza między wielu innymi jako współzałożyciela „Rolnika"; przedsiębiorstwo to ratuje nawet w krytycznej chwili od upadku. W uznaniu zasług mianowany został honorowym prezydentem Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

W serdecznej pamięci mają postać Zmarłego absolwenci i młodzież gimnazjów gnieźnieńskich, czemu niejednokrotnie dawano wyraz na specjalnie zorganizowanych akademiach.

Przeszedł do pamięci społeczeństwa, jako zdolny organizator, społecznik i jako wielki przyjaciel młodzieży. I dlatego w wspomnieniach Gnieźnian zajął na zawsze poczesne miejsce.

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

Kto jedzie na Kongres Polaków autochtonów Z. O. w Warszawie

Prace przygotowawcze do Kongresu Polaków autochtonów z Ziem Odzyskanych na terenie całego kraju są w pełnym toku. Specjalnie żywą akcję przygotowawczą roztoczono na terenie Ziem Odzyskanych skąd mają się udać do Warszawy liczne, zorganizowane grupy Polaków autochtonów z własnymi zespołami artystycznymi. Z terenu Dolnego Śląska przewidziany jest przyjazd w dniu 8. XI. br. do Warszawy grupy złożonej z 100 osób. Grupa ta składa się z delegatów 16 powiatów Dolnego Śląska. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu miejscowych władz administracyjnych grupa dolno-śląska zaopatrzona zostanie w środki transportowe i żywność na drogę. Z województwa śląsko-dąbrowskiego przewidziane jest przybycie na Kongres Polaków autochtonów z Ziem Odzyskanych 700 osób z 11 powiatów plus 70—80 osób, przedstawicieli PZZ i świata naukowego.

Dzięki przychylnemu stanowisku ob. wicewojewody Nantkego pomyślnie załatwiono sprawy administracyjne i transportowe.

Z terenu Ziemi Lubuskiej udaje się na Kongres Polaków autochtonów z Ziem Odzyskanych do Warszawy ekipa z punktów zbornych w Zbąszynku i w Krzyżu. Z Dąbrówki wyjedzie do Warszawy słynny zespół z widowiskiem „Wesele dąbrowieckie".

Cudzoziemcy o wystawie w Gliwicach

Przedstawiciele Armii Czerwonej złożyli na piśmie w Dyrekcji Wystawy oświadczenie:

„Jesteśmy zachwyceni Wystawą Przemysłu Śląska Opolskiego w Gliwicach".

Konsulat Rzeczypospolitej Francuskiej:

„Nader interesującą Waszą Wystawą zwiedzimy w większym gronie naszych rodaków".

Przedstawiciel Ambasady Jugosłowiańskiej w Warszawie attache handlowy Vjekoslaw Smoljan po zwiedzeniu Wystawy w Gliwicach złożył w Dyrekcji następujące oświadczenie na piśmie w języku chorwackim:

„Zwiedziłem Wystawę w Gliwicach dnia 20. 10. 1946 r. i byłem nią zachwycony. Po prostu wierzyć się nie chce, że Polacy po niesłychanie ciężkich spustoszeniach wojennych mogli w ciągu 1½ roku dokonać takich rzeczy. Wszystko to osobiście stwierdziłem i myślę, że Polska jest bardzo bogata i mam to przekonanie, że w szybkim czasie Polska będzie pierwsza w Europie. Vjekoslaw Smoljan

Chłop potęgą jest i basta!

Nie mylił się bynajmniej Wyspiański wypowiadając te słowa w „Weselu". Już bowiem w tym czasie dla umysłów trzeźwych i przenikliwych jasne było, że ta do niedawna uciskana i nieświadoma masa chłopska budzi się do życia narodowego, garnie się do oświaty i widzi zbawienie we wspólnym wysiłku zbratanych warstw społecznych narodu polskiego. Zobojętniała jednak i zastygła jakby w martwym bezruchu szlachta polska i bezduszna inteligencja niezdolna do kierowania życiem Narodu, nie mogła wskazać młodej, niedoświadczonej warstwie chłopskiej właściwych i prostych dróg do wywalczenia i zajęcia należnego jej miejsca w społeczeństwie polskim.

A dziś? jakże odmienny widzimy obraz chłopa w nowej rzeczywistości polskiej. Poprzez długie i czarne zagony sochą i pługiem, w zamęcie walki politycznej, w chacie łuczywem oświetlonej, torował sobie chłop drogę do Polski Ludowej, dla której nie szczędził ofiarnej krwi w powstaniu Wielkopolskim, Śląskim, czy w pięcioletniej partyzantce jako żołnierz AK, AL i Batalionów Chłopskich.

•

Polska to kraj przyszłości — mówią sąsiedzi i cudzoziemcy o nas. Dlaczego? Bo żaden z narodów europejskich nie przejawia takiej prężności demograficznej jak Polacy, mimo, że oni właśnie ponieśli tak nieproporcjonalne co do ogólnej ilości ludności, straty. Któż zaś mógłby zaprzeczyć, że nie miejskie lecz wiejskie ściany nie wytrzymują stałego naporu przyrostu naturalnego ludności, której żywiołowa fala toczy masy zdrowej moralnie jak i fizycznie młodzieży wiejskiej do miast, do fabryk, do szkół i wolnych zawodów. Dzięki ludności wiejskiej mogliśmy zaludnić i zagospodarować zdewastowane gospodarstwa i wsie tak gęsto rozsiane po Ziemiach Odzyskanych. I dziś z pełną satysfakcją patrzymy na uświadomionego chłopa polskiego, kształcącego swe dzieci w średnich i wyższych szkołach, na synów wsi zaszczytnie służących w Wojsku Polskim, pracujących w administracji państwa, piastujących odpowiedzialne i wysokie stanowiska. Porównując niekiedy warunki życia dzieci chłopskich z warunkami młodzieży miejskiej czy dziećmi inteligencji pracującej albo niepracującej, musimy obiektywnie stwierdzić, że zachodzi duża a niekiedy rażąca różnica. Jakże często musi dziecko chłopa borykać się z takimi trudnościami jakimi są: brak książek na wsi, brak czasu do nauki z powodu zaangażowania ich do nie zawsze odpowiedniej i zgodnej z wiekiem dziecka pracy, niedostateczne oświetlenie i szereg innych niedociągnięć. A jednak po tej pierwszej próbie życia wychodzi młodzież twarda jak żelazo i odporna jak stal, by dalej z chłopskim uporem rąbać w gęstwinie przeciwności i przeszkód ścieżkę do wytkniętego celu, który zostaje osiągnięty samozaparciem, twórczym wysiłkiem i ofiarnością rodziców-wieśniaków, nie szczędzących zdrowia i pracy dla swych dzieci. Chłop polski zdaje sobie doskonale sprawę, że droga do demokracji prowadzi przez oświatę, przez szkołę polską, do której dla niego nie zawsze wstęp był dozwolony. Toteż chłopi, widząc, że teraz właśnie jest czas i sprzyjająca atmosfera do realizacji postulatów wysuniętych przez Stronnictwo Ludowe, czy przez instytucje społeczne, gospodarcze, z gorącym zapałem i niepohamowaną energią przystępują do pracy nad wydobywającą się z gruzów Polską Demokratyczną. Wkład ich kapitału, jakim jest siła rąk i doświadczenie wielowiekowej kultury, przyczyni się do rozszerzenia fundamentów nowopowstającego gmachu państwowości, do scementowania wszystkich warstw społecznych i ugrupowań politycznych w jeden silny organizm państwowy, przesiąknięty zdrowym o świeżym uczuciem patriotycznym i rozsądną myślą chłopską, prowadząc kraj nie w wir walki bratobójczej, lecz w cichą przystań pokoju, szczęścia i dobrobytu wszystkich obywateli.

Fr. Roch-Kowalski

Świadczenia rzeczowe muszą być zdane

Należy z uznaniem podkreślić, że rolnictwo wielkopolskie wywiązało się w swej znacznej większości wzorowo z obowiązku odstawienia świadczeń rzeczowych, nałożonych w latach 1945/46. Latem tego roku świadczenia zostały zniesione, ale zaległości muszą być przez rolników odstawione. Na terenie Wielkopolski pewna część gospodarzy zlekceważyła sobie obowiązek dostawy płodów rolniczych z tytułu zaległych kontyngentów i mimo częstych upomnień stale jeszcze ociąga się z wypełnieniem obywatelskiej powinności. Ostateczny termin składania zaległości ustalony został przez Ministra Aprowizacji i Handlu na dzień 1 bm. Ale i ta data nie została przez rolników respektowana.

W województwie poznańskim zaległości w świadczeniach rzeczowych przedstawiały się w dniu 1 lipca br. następująco: żyto 29.977,144 kg, ziemniaki — 34.180,951 kg i warzywa — 1.058,126 kg. Do dnia 31 ub. m. rolnicy dostarczyli: żyta 1.375,881 kg, ziemniaków — 8.343,582 kg i warzyw — 18.963 kg.

Z podanych cyfr wynika, że zaległości wpływają słabo do punktów zsypowych. Utrudnia to w poważnym stopniu realizację zamierzeń Woj. Wydziału Aprowizacji i Handlu oraz stwarza niezdrowe tendencje w środowiskach rolniczych.

Największej ilości zbóż i ziemniaków dostarczył ostatnio pow. koniński, przekazując do punktów zborczych 344,340 kg żyta oraz 1.868,165 kg ziemniaków. Najwięcej zaległości wykazują powiaty: kaliski, mogileński, turecki i wrzesiński. Ponieważ zaległe świadczenia rzeczowe prędzej czy później zdane być muszą, Woj. Rada Narodowa zwraca się z apelem do rolników, aby dopełnili obowiązku zdania kontyngentu w terminie jak najwcześniejszym. Prezydium W. R. N. wyraża przekonanie, że na terenie naszego województwa zbędnym będzie zastosowanie rygorów przewidzianych w ustawie. (pj)

Nowe Sanatorium im. K. Marcinkowskiego w Trzebiechowie n. Odrą

W związku z uroczystościami uczczenia setnej rocznicy śmierci Karola Marcinkowskiego odbędzie się w Trzebiechowie n. Odrą w pow. świebodzińskim uroczyste otwarcie sanatorium dla płucnochorych. Sanatorium to pozostaje pod zarządem Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego, który nadał mu nazwę im. Karola Marcinkowskiego.

Sanatorium to, jedno z największych na Ziemiach Odzyskanych, zostało w ostatnim czasie przygotowane do swych celów i będzie jednym z najnowocześniejszych sanatoriów nizinnych. Ogólna liczba miejsc przewidziana jest na około 1000 łóżek. Na razie jednak posiada ono przeszło 200 łóżek.

Uroczyste otwarcie Sanatorium im. Karola Marcinkowskiego nastąpi w poniedziałek, dnia 11 listopada 1946 r.

KOMUNIKATY

Zrzeszenie Adm. Domów stoł. m. Poznania. Przyszłe plenarne zebranie w czwartek, 14 bm., o godzinie 17-tej w stołówce Woj. Urzędu Inf. i Propagandy przy ulicy Dąbrowskiego 77. — Wszyscy administratorzy winni się stawić.

Koło Śpiewu „Gędźba", Winiary-Sołacz zwołuje zebranie plenarne na sobotę, dnia 9 bm. o godz. 18,30 w szkole przy ul. Winiarskiej. Zebranie Zarządowe o godz. 17,30. Zarząd apeluje do wszystkich członków czynnych o regularne przybywanie na lekcje śpiewu we wtorki i czwartki o godz. 18-tej. Chętnych śpiewaków przyjmuje się na każdej lekcji.

Zarząd Licealnego Koła Młodzieży Wiejskiej „Wici" zawiadamia, że dzisiaj o godz. 19-tej w lok. przy ul. Szamarzewskiego 18, III ptr. odbędzie się zebranie organizacyjne Koła. Zaprasza się młodzież wiejską liceów poznańskich.

Borowicz Stanisław lat 11 zamieszkały Poznań, Marcel. Mottego 3, m. 4a, wyszedł z domu 13. 10. br. o godz. 3 po południu i dotąd nie wrócił. Rysopis: wysoki, szczupły, blady, ciemny blondyn, oczy niebieskie. Ubranie w kratkę ciemno popielatą i taką samą czapeczkę-narciarkę — miał przy sobie torebkę skórzaną brązowo-śniadaniową.

Wszelkie wiadomości prosimy kierować do P. C. K. Poznań, ul. Asnyka 5.

Miejski Komitet Akcji Pomocy Zimowej prosi podopiecznych m. Poznania, pobierających wsparcie miesięczne o zgłoszenie się w Miejskim Komitecie Opieki Społecznej — Chełmońskiego 1, pok. 60 po odbiór bonów, na które będą wydawane ziemniaki i opał.

Zgłoszenia uskutecznia w podanych terminach: od dnia 9—12 bm. nazwiska na literę A—E włącznie, 13—15 bm. — F—K, 16—20 bm. — L—Z.

Związek Zaw. Muzyków R. P. w Poznaniu zawiadamia członków, że bony na przydział węgla (450 kg) oraz węgiel należy odebrać do soboty, dnia 9 bm.

O muzyce podhalańskiej mówić będzie w najbliższy poniedziałek, dnia 11 bm o godzinie 15,15 dr Jerzy Młodziejowski z ramienia TUR'u. Wykład będzie ilustrowany oryginalną muzyką instrumentalną i piosenkami podhalańskimi. Odbędzie się w Domu Społecznym, przy ul. Przemysłowej bezpośrednio po seansie „Kina oświatowego TUR'u".

Koło Seniorów „Spójnia" przy Kat. Stow. Młodz. M. Poznań-Jeżyce zaprasza wszystkich Seniorów na gawędę, która odbędzie się w sobotę dnia 9 bm. o godz. 20-tej w ognisku. Równocześnie podajemy, że rozpoczęły się mistrzostwa w grach pokojowych o tytuł mistrza oddziału.

PCK poszukuje: Dziengo Adama, ur. 1929 w Wilnie, syna Dominika i Józefy.

Wiadomość prosimy kierować: Poznań, PCK, pl. Asnyka 5.

Kto może udzielić informacji o: Bilskim Kazimierzu, ur. 24. 1. 1918 r. w Poznaniu, b. więźniu Gross-Rosen; Janiszewskim Władysławie ur. 31. 8. 1903 r., który był w niewoli niem. w Salzbergu; Pawlickim Ignacym, ur. 21. 7. 1902 r. — wywiezionym z Zabikowa do Oranienburga.

Informacje do P. C. K. Asnyka 5.

Zrzeszenie Przedsiębiorców Przewozowych w Poznaniu zawiadamia wszystkich członków oraz osoby zainteresowane, że dnia 9 listopada 1946 r., o godzinie 20-tej urządza **zabawę koleżeńską** w lokalu ob. Naroźnego, ulica Daszyńskiego 47, narożnik Szwajcarskiej, na którą zaprasza

Zarząd
Zrzeszenia Przedsiębiorców Przewozowych

W środę, dnia 6 listopada 1946 roku, zmarł śp.

Wacław Żarnowski

senior branży skór

były kierownik i organizator Centrali Skór Surowych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu

W Zmarłym traci branża skórzana dobrego fachowca, świetnego organizatora, a personel były i obecny bardzo dobrego i wyrozumiałego szefa.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 12-tej z kaplicy na cmentarzu jeżyckim.

Rada Zakładowa
Centrali Skór Surowych
Oddział Wojewódzki w Poznaniu

Kierownictwo i Pracownicy
Centrali Skór Surowych
Oddział Wojewódzki w Poznaniu

40910

---

†

Dnia 5 listopada 1946 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

Adam Moellenbrock

przeżywszy lat 43.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 listopada br., o godzinie 15-tej z domu żałoby na cmentarz parafialny.

W głębokim smutku pogrążona
żona z córeczką i synkiem

Nowy Tomyśl. 40989

---

†

Dnia 6 listopada 1946 roku zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy, nigdy niezapomniany ojciec, brat, teść, dziadek i wuj, śp.

Wacław Bartosiewicz

przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 10. 11. 1946 r., o godzinie 14-tej z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu, o czym zawiadamia

w smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Wały Jagiełły 3, m. 7.
Stęszew, Warszawa, Kruszwica, Wrocław. 40988

---

†

Dnia 5 listopada 1946 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, nasza ukochana córka, siostra, szwagierka, ciocia, śp.

Janina Smoczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9. 11. 1946 r., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzice, bracia i bratowe.

Poznań, Kobylin. 40893

---

†

W poniedziałek, dnia 4 listopada 1946 r., zmarł w 26 roku życia, skutkiem tragicznego wypadku, mój najdroższy mąż, kochany tatuś, zięć, wujek i brat, śp.

Stanisław Kuśnierski

czynny członek K. S. „Warta"

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 11 bm., o godz. 8-mej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z synkiem i rodziną.

Poznań, M. Focha 128, m. 1. 40937

---

†

W dniu 7 listopada 1946 zasnęła w Bogu, namaszczona Olejami św., nasza ukochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

z Pińskich

Irena Kokorniakowa

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarza na Górczynie, o czym zawiadamia

rodzina.

Poznań, Fredry 6. 41043

---

†

W siedemnastą rocznicę śmierci ukochanej naszej matki, śp.

z Neymanów

Wandy Nowakowej

odprawiona zostanie

msza św. żałobna

w sobotę, dnia 9 listopada br., o godz. 7.30 w kościele Pana Jezusa przy ul. Żydowskiej, o czym zawiadamia

40640 Janusz Nowak z rodziną.

Różne

Pracownia parasoli wykonuje naprawy i nowe parasole. Ledworuski, Szamarzewskiego 1. 40636

Poważna Instytucja w Poznaniu
poszukuje zaraz
kierownika księgowości
11-89 oraz
2 księgowych rutynowanych,
obeznanych z księgowością przebitkową

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw składać do PAP Poznań, Mielżyńskiego 8 pod nr. 3437/46.

Donoszę Szanownym Gościom i Sympatykom, że po siedmioletniej przerwie otwieram ponownie moją restaurację — kawiarnię pod dawn. firmą

„KUJAWIANKA"

Poznań, Szamarzewskiego 12
tel. 79-12

Z tej okazji mam zaszczyt zaprosić Szan. Gości i Sympatyków na wieczorek familijny w dniu 9. 11. br. Pozwolę sobie przypomnieć, że lokal nasz jest znany z dobrej kuchni, dobrze pielęgnowanych napojów i miłego nastroju zabawy. Orkiestra pod kierownictwem kapelmistrza Dziwiła. — Lokal otwarty do rana.

Gospodarz
FR. JANKOWIAK

11-91

KIT SZKLARSKI

w mniejszych i większych ilościach

40799 **dostarczy odwrotnie**

„CHEMIKALIA"

Poznań, Św. Wojciecha 2a Tel. 48 41

Zakłady Szamotowe DIDIER
w Żarowie k. Świdnicy (Dolny Śląsk)
stacja kolejowa Żary
potrzebują zaraz:

1 gisera do odlewów metali kolor.
1 heblarza - strugacza do metali
5 stolarzy - modelarzy z praktyką

Zgłoszenia z dokładnym życiorysem należy kierować do Dyrekcji Zakładów poczta Żarów k. Świdnicy 11 98

KAFLE

w kompletach piecowych pokojowych i kuchennych

zaprawa szamotowa

w f-mie CZUBEK i S-ka

ul. Libelta 10 tel. 36-91

Magazyny ul. Śpichrzowa 34 i 45 tel. 21-74

409-5

Przetarg nieograniczony

Wytwórnia Polskiego Monopolu Tytoniowego w Poznaniu, ulica Wojskowa nr 5, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę sprzętu fabrykacyjnego (krzesła i skrzynie manipulacyjne) w robocie stolarskiej.

Ślepe kosztorysy na powyższe roboty otrzymać oraz wszelkich informacyj dotyczących roboty zasięgać można w godzinach od 10—12 w biurze oddziału Technicznego Wytwórni P. M. T.

Termin wykonania dostawy 30 dni od daty zlecenia wykonania.

Ważność oferty 21 dni.

Wypełnione kosztorysy na podanych formularzach z kwitem wadialnym w wysokości 1% od ogólnej sumy kosztorysu, w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaków firmowych, z napisem: „Oferta na wykonanie i dostawę sprzętu fabrykacyjnego dla P. M. T. w Poznaniu" składać do godziny 10-tej dnia 20 listopada 1946 r. w kancelarii Wytwórni przy ulicy Wojskowej 5 w Poznaniu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi o godz. 11-tej dnia 20. 11. 1946 w biurze Oddziału Technicznego Wytwórni.

Wadia dotyczące nieprzyjętych ofert zostaną zwrócone po wygaśnięciu ważności oferty.

Wytwórnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz bez obowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu, prawo częściowego skorzystania z ofert, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku oraz prawo przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi oferentami.

Przy dostawach i robotach dla Polskiego Monopolu Tytoniowego obowiązują wykonawcę Regulamin i szczegółowe warunki techniczne dla robót budowlanych i instalacyjnych, wykonywanych przez przedsiębiorców dla Polskiego Monopolu Tytoniowego. 11-110

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499 Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Borowina. Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, al. Marcinkowskiego 20, telefon 38-26. 41030

Prywatna Lecznica dla kobiet, Poznań, Cicha 17, telefon 43-44. 40874

Wolne posady

Murarzy, cieśli, stolarzy i robotników bud. przyjmie zaraz Państw. Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań 10 w Poznaniu, aleja Marcinkowskiego 1. Praca przez cały okres zimowy zapewniona. Dla zamiejscowych zakwaterowanie. 11-36

Polerowniczka i robotnik maszynowy potrzebni zaraz
Wytwórnia Krzeseł i Stołów
Dąbrowskiego 81
40914

Krojczynię z praktyką na bieliznę damską i męską przyjmie zaraz. Ł. Konieczny, Hurtownia Włókiennicza, Dąbrowskiego 54. 40618

Potrzebna służąca z gotowaniem (gosposia). Oferty: „PAP", Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 3427/46. 11-85

Krawcy i krawcowe na spodnie potrzebni. Głogowski, Wrocławska 6. 40825

Krawiec dzienny potrzebny. Wytwórnia konfekcji męskiej Głogowski, Wrocławska 6. 40826

Pomocnica domowa zaraz potrzebna. — Działowa 11, m. 3, narożnik pl. Wielkopolskiego. 40773

Przyjmę robotnika i dziewczynę, gospodarstwo przy młynie. Warunki dobre, całe utrzymanie. Zgłoszenia: Ratajczak, al. Marcinkowskiego 15, zakład fryzjerski. 40641

Wychowawczyni — intelligentna, potrzebna do dwojga dzieci, 4½—2 lata. Referencje. Młyńska 3, m. 6. 40713

Księgowy, obeznany z buchalterią rolniczą, samotny, poszukiwany natychmiast na maj. państw. Of.: Łagiewniki, poczta Kobylin. 11-74

Potrzebna gosposia zaraz. Kopernika 4, m. 3. 40697

Spółdzielnia „GOSPODA WIEJSKA"
w Poznaniu
ul. Paderewskiego 6
zaangażuje
1 EKSPEDIENTA
i EKSPEDIENTKĘ
branży konfekcyjno-galanteryjnej oraz branży spożywczej. 40960

Czeladnik krawiecki samodzielny wzgl. wspólnik potrzebny. Otlewski, Paderewskiego 1, m. 9. 40574

Uczeń rzeźnicki, uczciwych rodziców, potrzebny zaraz. Rzeźnictwo Jan Richter — Robakowo, stacja Gądki, powiat Śrem. 40976

Młodszą biurową, znającą książkowość, z pisaniem maszyną. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40957.

Obciągaczka, siła młodsza, zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Wawrzyniaka 19. 40955

Monterów samochodowych przyjmie „Automechanika", Poznań, Dąbrowskiego 83/85. 40938

Poszukuję dwóch stolarzy i ucznia na dobrych warunkach. Stolarnia, Wawrzyniaka 26. 40933

Potrzebna dziewczyna na przychodnią do pracy kuchennej i sprzątania lokalu kawiarni. Dobre warunki. Zgłoszenia w kawiarni, Niegolewskich 7. 40936

Uczni tokarsko-ślusarskich przyjmę. Zakład mechaniczny, Poznań, Czajcza 4. 40927

Holendersko-Polskie, Poznań, Bukowska 51, angażuje natychmiast stolarzy i cieśli, potrzebuje 1 dobrego ślusarza. 40554

Obciągaczkę, zawijaczkę wzgl. siłę wpracowaną — przyjmę. Wytwórnia, Staszica 25. 40903

Pomoc domowa, przychodnia, potrzebna. Ul. Chełmońskiego 4, m. 2. 40901

Ekspedientkę i kasjerkę do składu delikatesów zaraz, dobre wynagrodzenie. Pożądam pierwszorzędne siły. St. Juszczak, Półwiejska 33. 40898

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Niegolewskich 18, m. 11. 40889

Fryzjerka zaraz potrzebna. Ul. Kraszewskiego 19. 40885

Ogrodnik młodszy utrzymaniem potrzebny zaraz lub 1. 12. br. Kaczmarek, ogrodnictwo, Luboń — Poznań. 40877

Szklarzy i szlifierzy zaraz poszukuje na Gdańsk — Gdynię. Szlifiernia Szk. Małuszek i Samardak Sp. z o. o., Gdynia, ul. Świętojańska 130; Gdańsk-Orunia, plac Kolejowy 3. 11-41

Gosposię lub dziewczynę czystą, uczciwą do samodzielnego prowadzenia domu małej rodziny na wyjazd. Oferty z podaniem warunków „Głos Wielkopolski" nr 40871.

Czeladnik stolarski potrzebny zaraz. Poznań, M. Focha 175, w podwórzu. 40866

Stolarz meblowy, uczeń stolarski potrzebni. Stolarnia, Wyspiańskiego 19. 40861

Czeladnik krawiecki oraz uczeń potrzebni. Półwiejska 30, parter. 40709

Murarzy, cieśli i robotników budowlanych przyjmę. Zgłoszenia: ul. Chwaliszewo 63, m. 3. 41028

Państwowa Fabryka Cukrów i Czekolady „Hazet", Gliwice, Tarnogórska 15, poszukuje agentów do przedaży swoich wyrobów na województwa — warszawskie, pomorskie, lubelskie, białostockie, poznańskie i kieleckie. 11-19

Tutytnowanych akwizytorów (wprowadzonych) z branży spożywczej, z referencjami, do nowego artykułu na woj. poznańskie Ziemię Lubuską poszukujemy. „Rolhan", Poznań, Dzierżyniecka 7a, m. 5. 41009

Szofer-mechanik z pełnymi kwalifikacjami zaraz potrzebny. — Zgłoszenia: Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań 1, ul. Rybaki 31, m. 8. 41005

Dziewczyna może się zgłosić. Wrocławska 9, m. 6. 41001

Pomocnica domowa potrzebna. Ul. św. Marcina 56, m. 5. 41000

Siła biurowa, młodsza potrzebna. Biuro Handlowo-Komisowe, św. Marcin 64. 41034

Stolarze, robotnik maszynowy, chłopiec do posyłek potrzebni. Jan Jur, zakład stolarski, Sczanieckiej 3. 40762

Dwie — gosposia i do dzieci lat 6—10 zaraz. Wiadomość: Libelta 12, kawiarnia. 40750

Chłopiec do pracy maszynowej potrzebny. Krawczyk, Grobla 7 (warsztat mechaniczny). 40998

Dziewczyna zdrowa, uczciwa, potrzebna do wszelkich prac domowych, możliwie gotowaniem, najchętniej ze wsi. 10 — Wały Jana III 11, m. 7. 40993

Pomocnik szewski na reperację potrzebny. Kramarska 23. 41012

Chłopiec potrzebny. Hurt Cukrów Manila, św. Marcin 66/67. 40868

Posługaczki na przedpołudnie, na dobrych warunkach, z jedzeniem, poszukuję zaraz. Zgłoszenia: — Dąbrowskiego 24, m. 9, od godz. 16—18. 41018

Kwalifikowana bieliźniarka. Posada stała. Wrzesińska, Rybaki 31. 40908

Pomocnik cholewkarski potrzebny zaraz. Pracownia cholewek M. Kozłowski, Kraszewskiego 14, m. 4. 40563

Woźnica i robotnicy potrzebni. — Zgłoszenia: św. Wawrzyńca 18. 40916

Szuka posady

Szofer, zielone prawo jazdy, poszukuje posady. Of. „Głos Wielkop." nr 41003.

Fryzjerka przyjmie stałą posadę, trwałą, wodną i żelazkową, manicure. Oferty nr 1831: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41002

Sierota poszukuje pracy z gotowaniem w dobrym domu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40962.

Ślusarz-szofer, zielone prawo jazdy, poszukuje posady szofera, najchętniej prowincja. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40953.

Szyję, gotuję, znam się na drobiu. Na Zachodzie poszukuję posady. — Oferty „Głos Wielkop." nr 40946.

Szofer z czerwonym prawem jazdy, świadectwem, poszukuje posady. Oferty „Głos Wielkop." nr 40906.

Uczeń, pragnący wyuczyć się zawodu piekarskiego, poszukuje odpowiedniego miejsca. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40900.

Szofer, zielone prawo jazdy, 1½ praktyki na generatorach. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40879.

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 11-14

Tańców kursy początkowe rozpoczyna — baletmistrz Szczurek. Zapisy: Przecznica 2, parter. 39727

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 40289

Kurs stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Kursy handlowe M. Skrzypczak - Jaroszkiewiczowej, Poznań, pl. Wolności 2. 40560

Pomoc w naukach przygotowania egzaminów, języki obce. Krasińskiego 10, m. 2 (boczna Jasnej). 40997

Koncesjonowana nauczycielka udziela korepetycji i przygotowuje do egzaminów z zakresu wszystkich klas szkół powszechnych, również język francuski i niemiecki. Zgłosz. między godz. 3—5. Łukomska, ul. Śniadeckich 6, m. 11. 40978

Lekcyj języków udziela dyrektorka kursów językowych Marja Romington, św. Józefa 5, m. 5. 40942

Korepetycje uczniom szkoły powszechnej udzielam. Of. „Głos Wlkp." nr 40939.

Osobiste

Z dniem dzisiejszym wznowiliśmy przyjmowanie aparatów radiowych do naprawy. F-a „Emka", Wrocławska 39, tel. 26-52. 40809

Za nadesłane nam w dniu ślubu życzenia, składamy krewnym i znajomym nasze staropolskie „Bóg zapłać". Janostwo Wojaczykowie, Wrocław, Moczów. 40924

Fortepiany, pianina, harmonie, zakup, sprzedaż, zamiana. Poznańska Centrala Fortepianów, Zygmunta Augusta 3. 41021

Sprzedaże

Tapczany, fotele, materace. „Rekorda", ul. Kurzanoga, wejście z Ratuszowej. 10-550

Sprzedam platformę na gumach dla rozlewni piwa. Of. „Głos Wlkp." nr 40639.

Hallo uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania na emisję po 10,— zł — firma „Emka", Wrocławska 30. — Własne warsztaty naprawy. 40210

Opony prawie nowe do Simki, motory wymienne, kompl. do Simki, podwozie, karoseria kompl. dętki, opony 16 i 17 do sprzedania. Zgłoszenia: Telefon 48-37. 40370

Wielka okazja! Kamienicę składami, centrum, dwa fronty, 3 500 000, sprzeda. „Union", Rzeczypospolitej nr 4. 40544

Kolonialkę urządzeniem, towarem, mieszkaniem, okazyjnie sprzeda. „Union", Rzeczypospolitej 4. 40543

Restaurację urządzeniem, koncesją, mieszkaniem, okazyjnie sprzeda. „Union", Rzeczypospolitej 4. 40542

Piekarnia, dom mieszkalny i 12 morgów ziemi na wsi, 5 km od miasta powiatowego natychmiast za gotówkę do sprzedania. — Zgłoszenia: Wolsztyn, ul. Gajewskich nr 8. 11-77

Uwaga ob. oficerowie. — Przedwojenną sukienną pelerynę w stanie porządnym sprzedam lub zamienię na towar dobry na długie buty. Ul. Chłapowskiego nr 2, m. 2. 40950

E. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. ŚW. MARCINA 47
39666

Sprzedam maszynę kuśnierską. Wierzbięcice 42, m. 1. 40959

Futro męskie wydra, spód oposy, sprzedam. Gruszkowa 9, m. 4. 40956

Kamienicę solidnie budowaną na Wildzie sprzeda właściciel za 3 500 000. Of. „Głos Wielkop." nr 40891.

Tapczany, fotele, leżanki, wykonuję. Wielkie Garbary 18, narożnik Woźnej — Wallgóra. 40468

Instrumenty muzyczne kupuje, sprzedaje, przyjmuje do naprawy Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b. 10-342

Kamienicę 4-piętrową komfortową, pierwszorzędną, bez długów, 2 800 000 zł sprzedam. Tomczak, Piekary 13b, m. 4. 40457

Ciężarówka marki Ford, 2-ton., rej., na sprzedaż. Inf.: Poznań, Kraszewskiego 28, skład obuwia. 40680

Makropan
(masa marcepanowa)
kuwertura, korzenie piernikowe — kwasek cytrynowy, amoniak, w każdej ilości sprzedaje —
SPÓŁDZIELNIA CUKIERNICZA
ul. 27 Grudnia 3 — Telefon 31-57
41014

Żelazka elektryczne normalne, turystyczne, szpilki patefonowe, hurtowo „Radioma", Wrocławska 13. 40610

Magiel kręcony, duży, bardzo dobrym stanie. „Fusack" i futro męskie na średnią figurę sprzedam. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 11.180. 40818

Leżankę sprzedam. Kopernika 6, m. 9. 40977

Na sprzedaż: płyty ścienne, ferstera, licówka, dziurawka, wapno bryły, hydrauliczne, trzcina, papa, cement rozdzielczy C. M. B., Składnica, ul. Wierzbięcice 38, tel. 28-07, Jan Przybył. 40979

Parcelę w Puszczykowie. Pośrednicy wykluczeni. — Of. „Głos Wlkp." nr 40974.

Parcele, Osiedle Antoninskie, pięknie położone — sprzedaje z natychm. przewłaszczeniem. M. Czubek i Ska, Poznań, Libelta 10, tel. 36-91. 40973

Futro breitschwanc na niską figurę sprzedam, 55 000. Wawrzyniaka 22, m. 5. 40964

Sprzedam: opony 17-stki, 19-stki, lub zamienię na 16-stki. Wawrzyniaka 22, m. 2. 40963

Beczki
50-litrowe
poleca
PAGED
Składnica nr. 1
Poznań, Przemysłowa 3
11-90

Maszynę Singera okrągłe czółenko, sprzedam. Dąbrowskiego 27, m. 20. 40961

Radioaparaty, lampy radiowe, instrumenty muzyczne, maszyny szycia, pisania, garderobę, obuwie, rozmaitości, kupuję, sprzedaje. Poznań, Słowackiego 39, skład. 40487

Okazja! Kamienicę 3-piętr. przy Staszica bardzo korzystnie za gotówkę sprzedam. Administracja, tel. 79-53. 40945

Futro karakułowe sprzedam. Ul. Składowa 12, m. 9. 40941

Dywan 2×3. Kanałowa 7, m. 26. 40936

Motocykl BMW, 740 cm, opłacony i zarejestrowany, na chodzie, sprzedam. Zgł.: Warsztat, ul. Żukowa 29. 40932

Kamienica centrum Poznania, obiekt czteromilionowy, sprzedam. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 11.241. 41036

Piec przenośny okazyjnie sprzedam. Kozia 8, m. 19. 40391

Futro piżmowe nieużywane. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41006.

Koza 2-letnia na sprzedaż. Marsz. Focha 241, m. 2. 40994

Sienniki, worki, linoleum, pluszе, chodniki, aparaty radiowe. Pertek, Kraszewskiego 17. 41-106

Pianino krzyżowe sprzedam. Restauracja, Chełmońskiego 7. 40931

Garnitur klubowy skórzany. Kraszewskiego 4, m. 7. 40918

Futro damskie pelerynka iltysy, lampy, obrazy. Piekary 11, m. 4, w podwórzu. 40915

2 okna wystawowe ewtl. fabryczne 2×2 m oddam. Tel. 73-48, godz. 9—12. 40909

Prądnica 12/16 do oświetlenia oraz ładowania akumulatorów korzystnie. — Marciniak, Starołęka 37. 40907

Smoking sprzedam. Kopernickiej 15, m. 4. 40904

Parcele Łazarz, Górczyn, Jeżyce, Winogrady i Ławica sprzedam. Focha 39, m. 4. 40902

Futro karakuły sprzedam. Poznań, Bogusławskiego 31, m. 7 (Łazarz). 40899

Kuchenka gaz — węgiel, spotka, leżanka. Niegolewskich 24, m. 7, godz. 15—17. 40896

Wilk ręczny do mięsa krajania tanio sprzedam. Focha 158, kawiarenka. 40892

Gospodarstwo 56, pszennożytniej, żywym, martwym inwentarzem, 1 800 000. — Bartkowiak, Dopiewo, Poznań. 40888

Dom 2-ptr., składem, morgiem ogrodu, Poznaniu, — 1 300 000. Bartkowiak, Dopiewo, Poznań. 40887

Sprzedam motocykl Triumf 200, dobrym stanie, rejestrowany z prawem własności. Grunwaldzka 15, m. 3. Zgłosz. od 3 popoł. 40873

Skrzypce Stradywariusa, warsztat mechaniczny — sprzedam wzgl. przyjmę wspólnika. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40864.

Wózek dziecięcy w dobrym stanie. Daszyńskiego 189, willa 44. 40863

Jabłka
nadeszły,
sprzedaż hurtowa
Poznań,
Umińskiego 5
41025

Futro męskie dobrym stanie, wysoka figura. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 40859.

Około 2000 m³ sosnowego drewna użytkowego ze świeżych wyrębów (dłużyce, kl. grube, ła do ła) — sprzeda Zarząd Miejski — Dobra i Lasy, w Toruniu. 11-97

Dom mieszkalny z sklepem i przyległą częścią zniszczoną na terenie 370 m² przy ul. Wronieckiej, korzystnie sprzedam. Adres wskaże „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 1760. 40171

Parcele przy Mickiewicza, Focha, tanio sprzedam. — „Union", Rzeczypospolitej nr 4. 40541

Dom wolnym mieszkaniem, ogrodem, okazyjnie sprzeda „Union", Rzeczypospolitej 4. 40540

Kupuję konie stale na rzeź, płacę najwyższe ceny, samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Końskie, Ig. Nowak, Poznań, ul. Daszyńskiego nr 26, tel. 21-10 i 21-11. 40041

Kamienica komfortowa — centrum, 5 składów. Cena 3 000 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 40614

Willa 6-pokojowa komfortowa, 2 morgi ogrodu, miasto powiatowe. Cena 900 000 sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 40615

Kupna

Maszynę do szycia, gabinetową, dobrej marki, kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40444.

Kamienice, wille, gospodarstwa do 2 700 000 od właściciela spiesznie kupię. Zgłoszenia: Tomczak, Poznań, Piekary 13b, m. 4. 40448

Kupię parcelę na Sołaczu. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 11.109. 40690

Magiel mechaniczny, oraz zegar kontrolny kupię. — Oferty nr 1817 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 40652

Miernicze instrumenty, również zepsute, części — kupię. Prusa 15 m. 8, godz. 18—19. 40653

Wanilinę, staniol, celofan, olejki, zakupi Wytwórnia Cukierków Górczyk, Wronicka 17. 40796

Teodolit kupię, Zeiss, Wilda lub inny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40690.

Kamienice, wille, domy ogrodami, parcele, gospodarstwa, także prowincji, proszę zgłaszać. — Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16, m. 1. 40982

Mikroskopy, teodolity, filc, koce, ceraty, materiały gumowane, przędzę, sznury, gurty. — Pertek, Kraszewskiego 17. 11-107

Motor 1,5 KM, 220 W, prąd stały, wolnoobrotowy 900, kupię. Wrocławska 30 — (skład kołder). 40969

Skórki popielate breitschwanze lub lisa niebieskiego kupię. Wrocławska 14, m. 7. 40968

Dom Radiowy - Z. Kolasa
Poznań, św. Marcin 45a - tel. 39-56
poleca: RADIOAPARATY SIECIOWE - BATERYJNE
AKUMULATORY - ANODY - ŻARÓWKI
PŁYTY GRAMOFONOWE
Zakup i sprzedaż części i lamp radiowych
40620 Warsztat napraw

Motory elektryczne kupuje stale f-ma „Energia", Poznań, 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa), tel. 34-92. 11-87

Węże parciane, nowe, kupuje, płaci najwyższe ceny. „Hatech", św. Marcin nr 65. 40592

Obrabiarki do metalu i drzewa, wszelkiego rodzaju, kupuje „Hatech", św. Marcin 65. 40590

Parcelę ca 1000 m² w Poznaniu kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40965.

Słomę, siano, ziemniaki jadalne, kapustę, śrut, owies wagonowo i mniejsze partie kupimy. K. U. P., Różana 19—20, tel. 16-06. 40922

Samochód 4-osobowy dobrym stanie. Wierzbięcice 37a, m. 8. 40921

Wyłęgarnię drobiu, elektryczną, jak największą — kupimy. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11-101.

Maszynę do pisania, do liczenia, nawet uszkodzoną, kupię Piotr Pierzycki, aleje Marcinkowskiego 26. Telefon 23-62. 40017

Pasy skórzane, parciane, gumowane, gurty elewatorowe, kupuje „Hatech", św. Marcin 65. 40418

Kupię domek z ogródkiem lub parcelę na terenie Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40503.

Zamiana

Pokój kuchnią na dwa kuchnią lub takie samo centrum miasta. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40870.

Zamienimy motor elektryczny prądu stałego, 22 KM, dobrym stanie, na motor elektryczny 20—25 KM prądu zmiennego. — Zgłoszenia: Państwowy Zakład Przemysłu Drzewnego, Kostrzyn k. Poznania, tel. 164. 40996

Pieniądz

Wspólniczkę do interesu powiatowe miasto, własny budynek, gotówka do 100 tys. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40880.

Przystąpię jako wspólniczka, 250 000 zł. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40952.

Opony
i dętki do samochodu
16×550, w dobrym stanie, kupimy
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Poznań, ulica Wyspiańskiego 10, I piętro, pok. 2.
40960

Uwaga! Lampy aparaty radiowe, kupuje F-ma Radioma za każdą możliwą cenę. Stali dostawcy pożądani. Al. Marcinkowskiego 20. Dom Pocztowca. Tel. 4579. 39938

Wolne lokale

Wytwórnię cukrów dobrze zaprowadzoną z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty „Głos Wielkop." nr 39787.

5 pokoi kuchnią, łazienką, II p., domu narożn. przystacji kol. Antoninek za zwrotem kosztów remontu do wydzierżawienia ewn. na lekki przemysł domowy. Zgłosz.: Czubek, Libelta 10, tel. 36-91. 40972

Skład z pokojem i kuchnią przy głównej ulicy. Cena 310 tysięcy. Wiadomość: Zaległe 7, m. 7. 40961

Ubikacja 64 m², 3 piętr., na cichy przemysł lub remont mieszkania, piwnica jasna, parcela ca 200 m² pod budowę warsztatów przemysłow., blisko Śródmieścia. Wiadomość: Kraszewskiego 4, m. 7. 40917

20 tys. zł Kto wypożyczy? Procent? — Skromnie umeblowany pokoik. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 40876.

Przyjmę studenta na pokój. Ul. Szamarzewskiego 47, m. 26. 40886

Szuka lokalu

Dwóch ubikacji, nadających się na przemysł ewtl. suterena, najchętniej Jeżyce, poszukuje zaraz Dom Konfekcyjny, Dąbrowskiego 8. 41026

Mieszkanie 3—4 pokoje potrzebne zaraz. — Remont przeprowadzę wzgl. koszty remontu zwrócę. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 11.214. 41019

Studentka medycyny poszukuje pokoju umeblowanego. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 41007.

Mieszkania 2 pokoje kuchnią pilnie poszukuję. Zgłoszenia: tel. 14-78. 40999

Szukam umeblowanego pokoju. Cena obojętna. Of. nr 1820: Armii Czerwonej 1, „Czytelnik". 40991

Poszukuję POKOJU umeblowanego. Płacę z góry za pół roku, ewtl. zwrot kosztów remontu. Oferty „Głos Wielkop." nr 40744.

Studentka poszukuje pokoju na Jeżycach. Cena obojętna. Oferty nr 1819: Armii Czerwonej 1, „Czytelnik". 40990

Małżeństwo bezdzietne szuka pokoju. Zwrot kosztów remontu 10 000. — Oferty „Głos Wielkop." nr 40961.

Pokoju niekrępującego z używalnością kuchni poszukuje młode małżeństwo (studenci). Cena obojętna. Of. „Głos Wlkp." nr 40947.

2 pokoje ewtl meblowane blisko Poznania, dogodna komunikacja, elektryczność. Poważne oferty „Gł. Wielkopolski" nr 40930.

Szukam pokoju meblowanego. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40897.

Inspektor Ministerstwa Rolnictwa poszukuje umeblowanego. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40895.

Urzędnik, dobrze sytuowany poszukuje pokoju. Cena do omówienia. Oferty „Głos Wielkop." nr 40884.

Ubikacji ponad 100 m² na warsztat. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40875.

Poszukuję ubikacji, nadającej się na warsztat kowalsko-ślusarski. — Oferty „Głos Wielkop." nr 40869.

Pokoju umeblowanego lub pustego szuka urzędniczka. Of. „Głos Wlkp." nr 40867.

2 zamożne studentki poszukują pokoju umeblowanego. Adres: Śniadeckich 7, m. 8. 40862

Dzierżawy

Willę sześciopokojową, garażem, ogrodem przy Poznaniu, wydzierżawię „Union", Rzeczypospolitej 4. 40545

Poszukuję stajni na 2—3 konie w okolicy Śródmieścia. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 40912.

Poszukuję piekarni w dzierżawę dobrym miejscu, mieście. Tadeusz Pujanek, Janikowo, pow. Inowrocław. 11-06

Zguby

Unieważniam zgubiony dyplom mistrzowski, na nazwisko Jan Wilczak, Krosno n/O. 40497

Zezwolenie na broń palną nr 2284 R. E., unieważniam. Karol Ren, Poznań, ul. Kossaka 22, m 2. 40437

Zaginął piesek brazowy z białym krawacikiem, jamnik mieszany. Zwrot za wynagrodzeniem. Kossaka 18, m. 1. 40628

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Poznań na nazwisko Wincenty Czerwiński, rocznik 1919. 41008

Skradziono kartę odzieżową na nazwisko Smolarek. Zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Zielona 7, m. 6. 40958

Zgubiono parasol damski dnia Wszystkich Świętych na cmentarzu Górczyńskim lub powrotnej drodze do tramwaju linii 4. — Uczciwego znalazcę za wynagrodzeniem: Małeckiego 5, m. 2. 40937

Zagubiono dokument rejestracji, wystawiony przez RKU Kościan na nazwisko Franciszek Skowronek, ur. 3. 1. 1924, zam. w Gostyniu, ul. Strzelecka 21. 11-81

Unieważniam zagubione papiery wojskowe, kartę poborową na nazwisko Władysław Śliczyński — Krzykosy, poczta Wittowo, pow. Środa. 40966

Unieważniam skradziony mi dokument prawa jazdy nr 8040, Marian Pyszkowski, Szczecin, Rodziewiczówny 11. 40940

Zgubiono portfel kartami żywnościowymi, paździerlnik, książeczkę rzemieślniczą, świadectwami szkolnymi, gotówką. Zwrot wynagrodzę. Czesław Adamski, Kosińskiego 8, m. 16. Dokumenty unieważniam. 40928

Zgubioną legitymację fabryczną H. Cegielski nr 11 109, zniżkę kolejową nr 220 unieważniam. Jan Mikołajczak. 40920

Unieważniam zameldowanie milicyjne na nazwisko Antonina Szczepańska. Lasek, ul. Dąbrowskiego 5. 40905

Unieważniam zagubioną legitymację nr 11 599 659 Ubezpieczalni Społecznej. Szamarzewskiego 30, m. 11. 40894

Zgubione prawo jazdy nr 12 609 unieważniam. Zygmunt Gołębiowski. 40873

Unieważniam tymcz. dow. tożsamości koni: nr 33/46 na klacz kasztankę z gwiazdką, ur. 1935 i nr 34/46 na klacz gniadą z gwiazdką, ur. 1939, wystawione na nazwisko Kazimierz Cichowicz, Czarnków. 11-100

Unieważniam zgubione zaświadczenie rejestracyjne, wydane przez RKU Szamotuły na nazwisko Kazimierz Augustyniak, Czarnków. 11-99

Zagubioną kartę rejestracyjną RKU Kalisz na nazwisko Józef Krzekotowski, ur. 11. 3. 1920, zamieszkały w Lutogniewie, pow. Krotoszyn, unieważnia się. 11-95

Poszukiwania

Kto by wiedział o losie syna mego Józefa Sobczaka, ur. 16. 11. 1928 r., który zobrany 21..1. 1945 r. do Niemiec z Kowalewa, powiat Kościan i dotąd nie wrócił. Wszelkie wiadomości proszę uprzejmie kierować pod adres: Maria Sobczak, Kościan, ul. Kręta 35. 41010

Wydry Włodzimierza lub Edwarda z pow. krotoszyńskiego, poznanych w Ulm poszukuję. Franciszka Marcinkowska, powiatu kołomyjskiego, zamieszkała w Konarzewie nr 42, powiat Krotoszyn. 40986

Stanisław Szpat poszukuje żony Franciszki, córki Stanisławy, które wyjechały w lipcu 1945 r. z Nadwórny na tereny Polski Zachodniej. Wiadomość prosi mąż. Sława Śląska, pow. Głogów. 40992

Różne

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, fraków, smokingów, sukni ślubnych. Wielki wybór. Ciesielski, Paderewskiego 1. 37693

OPAKOWANIA TEKTUROWE oraz pudełka oklejane wszelkiego rodzaju wykonuje Firma „Znicr", Wytw. Kartonaży, Poznań, Kramarska 4, tel. 48-06. 41027

Wykonuję gorsety, biustonosze, pasy na ciążę. Wanda Kęcińska, Sienkiewicza 3, m. 4 (Jeżyce). 40911

Masażysta stawia bańki, masaże. — Św. Marcin 65, m. 11. 40890

Nastrajam, reperuję akordiony, harmonie. Bogdan Janicki, Rolna 50a, m. 9. 40865

Futra naprawia, przerabia. Szymańskiego 8, m. 7 (plac Hoovera). 41011

Matrymonialne

Panna, lat 27, miłego usposobienia, dobrych zasad, gospodarna, pozna pana dobrym charakterem. Poważne oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 11.238. 41033

Kawaler, lat 28, zapozna pannę solidną, fryzjerkę, cel matrymonialny. Oferty „Głos Wielkop." nr 40975.

Poszukuję kilka
samochodów ciężarowych
lub ciągników z przyczepkam
do wożenia cukrówki
Zgłoszenia telefonicznie 47-96 piątek i sobota między 8-9 oraz 14-16
41016

Reklama współdziała w odbudowie kraju

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza do składania ofert pisemnych na dostawę poniżej wymienionych materiałów.

Oferty na całkowitą lub częściową dostawę winny być składane w sekretariacie Dyrekcji przy ulicy Berwińskiego 5, pokój 2, do dnia 15. II. 46 r. godz. 12-tej w zalakowanych i nieprzejrzystych kopertach bez podania firmy lecz z adnotacją: „Oferta na dostawę dla Działu Zakupów". Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. 11. 1946 roku o godzinie 13-tej w biurze dyrektora technicznego, pokój 10.

Bliższych informacyj udziela się w biurze Działu Zakupu, pokój 9, telefon 72-61/72,63 wewn. 09.

Wykaz materiałów

8 000	szt.	głośników abonenckich
15 000	„	regulatorów do głośników
200	„	poprzeczników 4×2 II typu
1 200	„	śrub (patent.) 10×100
400	„	poprzeczników 2×2 III typu
10 000	„	haków do izolatorów II typu
20 000	„	haków do izolatorów III typu
200	kg	konopia (pakuły)
450	„	pokostu
20 000	„	drutu stal. 2 mm
2 000	„	drutu stal. 1,5 mm (spójkowy)
1 000	„	drutu wiązałkowego 2 mm
60 000	m	kabla polowego
200 000	„	przewodu instal. izol. Φ 0,5 mm
7 000	szt.	rozetek rozdzielczych
10 000	„	gniazdek wtyczkowych (kontakt.)
10 000	„	wtyczek sieciowych
15 000	„	klamerek do rurek Bergm. 11 mm
150	kg	gwoździ do klamerek 2"
400	„	preszpanu 0,5 mm na podkładki
40 000	szt.	wkrętek do drzewa 25×3,8
25 000	„	wkrętek do drzewa 40×3,8
2 500	m	przewodu Huper lub DG 2,5 mm²
3 750	„	przewodu Huper lub DG 1,5 mm²
700	„	przewodu Huper lub DG 1 mm²
200	szt.	odgromników telefon.
2 000	„	bezpieczników 0,5 A
2 000	„	odgromników próżniowych
40	par	słupowłazów
40	szt.	pasów bezpieczeństwa
40	„	świdrów do drzewa stolarskich 30 cm dług. Φ 10 mm
40	„	świdrów do drzewa stolarskich 30 cm dług. Φ 20 mm
80	„	szczyp kombinowanych 15—20 cm
80	„	ucinaczy bocznych
40	„	wielokrążków
40	„	żabek do drutu 2—4 mm
80	„	łopat
40	„	kolb do lutowania elektr. 220 V, o k. 150 W
40	„	kolb do lutowania zwykłych
200	kg	karbolineum
1 500	rolek	taśmy izolacyjnej

Dyrekcja Okręgowa P. R. w Poznaniu zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku bez podania motywów.

Program audycyj radiowych na sobotę, 9 bm.

6.00 Pieśń ranna; **6.05** Dziennik poranny; **6.20** Gimnastyka poranna; **6.30** Muzyka poranna; **6.57** Sygnał czasu; **7.05** Muzyka z Kukowa; **7.40** Muzyka poranna z W-wy; **8.30** Informacje ogólnopolskie; **8.40** Muzyka lekka (płyty); **8.50** Audycja szkolna; **9.35** Przerwa; **11.30** Przegląd prasy wielkopolskiej; **11.40** Solo na flecie (płyty); **11.50** Kronika Poznania i Wielkopolski; **11.57** Sygnał czasu; **12.05** Audycja dla świetlic robotniczych; **12.35** „5 minut poezji"; **12.40** Pieśni kompozytorów obcych w wyk. Aliny Bolechowskiej; **13.00** Koncert Małej Orkiestry P. R.; **14.00** Pogadanka muzyczna pt. „Opera komiczna"; **14.10** Koncert solistów; **14.55** Wiadomości bieżące; **15.00** Słuchowisko dla dzieci; **15.30** „Ze świata radia"; **15.35** Trio Szuberta; **16.05** Dziennik popołudniowy; **16.30** Wiadomości sportowe; **16.35** Skrzynka techniczna; **16.50** Z życia kulturalnego; **17.00** Audycja dla młodzieży; **17.25** „Przy sobocie po robocie"; **18.30** „Nauka przy głośniku"; **19.00** Poradnik dla słuchaczy wiejskich; **19.15** Nadprogram; **19.20** „Kalejdoskop muzyczny"; **19.45** Skrzynka ogólna nr 57; **19.55** Wiadomości sportowe; **19.59** Sygnał czasu i myśli wybrane; **20.01** Dziennik wieczorny; **20.25** Koncert solistów; **21.00** Słuchowisko pt. „Wanda" wg. Norwida; **21.30** „Głos Młodych"; **21.45** Kwadrans prozy; **22.00** Audycja rozrywkowa „W antykwariacie" Alberta Knoxa; **22.15** Koncert Orkiestry tanecznej P. R.; **23.00** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; **23.20** Program na dzień następny; **23.30** Koncert życzeń; **23.55** Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika.

Redakcja — Wyspiańskiego 10 I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. X — 20423

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.